Nr. 13. Dnia 13 stycznia. Niedziela. Dnia 1 (13) stycznia 1889 r.

PRENUMERATA
Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Zagranicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Dziś: Weroniki Panny.	Wschód słońca o godzinie 8 minut 9.	Wschód księżyca o godzinie 1 minut 37 w.	Czwartek: Antoniego Opata W.
Poniedz.: Hilarego Bisk. D. K.	Zachód „ „ 4 „ 7.	Zachód „ „ 4 „ 33 r.	Piątek: Katedry Św. Piotra.
Wtorek: Pawła 1-go pustelnika.	Długość dnia godzin . . . 7 „ 58.	Wysokość wody na Wiśle stóp 4 cali 3.	Sobota: Henryka Bisk M.
Środa: Marcella Papieża.	Przybyło „ „ 0 „ 20.	Dziś o godzinie 4-ej rano zimna 9° R.	Niedziela: Fabjana i Sebastjana M.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 126. — Telefon Administr. 141.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Bogomira, jutro Radogosta.

Zgromadzenia: Sesja kwartalna członków zarządu bractwa Archikonfraternji literackiej. (Sala magistratu—11 rano.)—Sesja wpisowa bractwa Różańca św. (Zakrystja kościoła św. Jacka, Freta—po nieszporach.) — Sesja wyborcza bractwa Różańca św. (Zakrystja kościoła św. Józefa Oblubieńca, Krak.-Przedm.—po nieszporach.)

Wystawy: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-Przedm. № 15—od 10-ej rano do 6-ej po południu.) — Wystawa obrazów Krywulta. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do 7-ej wieczorem.) — Wystawa szkiców. (Lokal stałej wystawy starożytności, Królewska № 1 — od 10-ej rano do 4-ej po południu.) — Wystawa konkursowa sztuki ornamentacyjnej i dekoracyjnej. (Krak.-Przedm., róg Królewskiej — od 10-ej rano do 4-ej po południu.) — Salon artystyczny spółki malarzy i rzeźbiarzy warszawskich. (Nowy-Świat № 56—od 10-ej rano do 6-ej po południu.)

Zabawy: Zbiorowa gimnastyka dla dzieci, wprowadzonych przez członków Towarzystwa wioślarskiego. (Lokal zimowy Towarzystwa, Królewska—4½ po południu.) — Druga maskarada w salach redutowych, w czasie której na scenie teatru Rozmaitości odegraną zostanie 1-szy raz komedyjka „Kłopoty naczelnika". (11 w nocy.)

Koncerta: Koncert orkiestry warszawskiej pod dyrekcją p. Adolfa Sonnenfelda. (Dolina szwajcarska—5 po południu.)—Koncert na dochód kasy wdów i sierot, po członkach stowarzyszenia subjektów handlowych wyznania mojżeszowego pozostałych. (Lokal stowarzyszenia, Długa 40—8 wieczorem.)

Widowiska: Przedstawienie trupy dramatycznej pod dyrekcją p. Cybulskiego. (Lasek spacerowy na Czystem—6 wieczorem.)

Teatra: Wielki: Dziś „Flick i Flock", jutro „Pierścień rodzinny" (po dawnych, niższych cenach); — Rozmaitości: dziś „Mąż z grzeczności", jutro „Guzik" i „Słomiany człowiek"; —Mały: dziś „Baron cygański", jutro przedstawienie zawieszone. (7½ wieczorem.)

Ogród zoologiczny: ulica Bagatela. (Otwarty codziennie od 10-ej rano do wieczora.)

Lombard miejski: Gotówki w kasie lombardu do rozdania na zastawy znajduje się na dzień jutrzejszy rs. 798 kop. 87. (Pożyczki wydawane nie będą. Wykup i prolongata uskutecznia się od 9-ej rano do 1-ej po południu.)

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Marji Panny Częstochowskiej i ku Jej czci odprawiona będzie solenna wotywa.

PROCES KUKIZOWSKI.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

Lwów, 10-go stycznia.

Wracam właśnie od prezydenta sądu, p. Pogliesa i od p. radcy, Pawła Simonowicza, który prowadzić będzie rozprawę kukizowską.

Wasz korespondent specjalny otrzymał miejsce pryncypalne obok kolegi, p. Henryka Lama, który referować będzie sprawy do *Gazety* urzędowej. Obok nas—umieszczonych pomiędzy trybunałem a sędziami przysięgłymi—znajdzie miejsce jeden jeszcze tylko sprawozdawca, inni mieścić się będą musieli przy stoliku za podsądnymi.

Nie ma tu pałacu sprawiedliwości, sala jest bardzo szczupłą, zważywszy, że będzie w niej trybunał złożony z pięciu osób, prokurator, czterech obrońców, czterech biegłych lekarzy, dwóch podsądnych i kilkunastu sprawozdawców z rozmaitych krańców świata; łatwo sobie wyobrazić, że nie zostanie wiele miejsca za barjerą i na galerji, przeznaczonej dla płci pięknej.

A zresztą dla samej rodziny podsądnych zamówiono już do dziś—jak mi właśnie p. Simonowicz powiedział—15 miejsc. Podnieść tu przytem muszę wielką uprzejmość pp. Pogliesa i Simonowicza, którzy przed chwilą zwiedzali ze mną i z p. Lamem teren i pozwolili nam sobie wybrać najlepsze miejsce w sali.

Od dawna już nie było takiego zainteresowania się rozprawą karną, jak teraz właśnie i z tego powodu po raz pierwszy we Lwowie wydano rozporządzenie, iż wstęp do sali nawet dla urzędników sądowych i obrońców będzie wzbroniony. P. Simonowicz wyda dla nich tylko kilkanaście biletów codziennie i tylko za biletami będą mogli naprzemian przysłuchiwać się rozprawie.

Jest to bardzo rozsądne rozporządzenie, gdyż inaczej samych urzędników rządowych, adwokatów i najwyższych dygnitarzy zebrałoby się codziennie kilkaset osób — a jeżeli w sali panować ma znośna atmosfera, to zmieścić się w niej razem może nie więcej jak 100 osób.

Z powodu tego rozporządzenia, adwokaci sarkają; nie podobna było jednak inaczej postąpić, a p. Feit, wydający bilety na rozprawy, opędzać się musi natrętnym, chciwym wrażeń.

Zakomunikować wam dziś mogę następujące ciekawe szczegóły.

Na prośby obrońców zezwolił sąd w ostatniej jeszcze chwili na przesłuchanie następujących świadków:

1) P. Stanisława Polanowskiego, właściciela dóbr i członka izby panów, na okoliczność, iż siostra jego podsądna pani Strzelecka, w ostatnich czasach ciężko chorowała i na potwierdzenie tego, iż rodzina Strzeleckiej żyła z nią tak ściśle, iż gdyby podsądna potrzebowała nawet przeszło 100,000 złr.—byłaby je od rodziny otrzymała.

2) Siostry Gabryeli, ze zgromadzenia sióstr miłosierdzia, na okoliczność, iż pielęgnując ks. Tchórznickiego w zakładzie sióstr miłosierdzia we Lwowie (gdzie ks. Tch. dotychczas pozostaje), kilkakrotnie od niego słyszała, że on sam powierzył pani Strzeleckiej, po dokonanym na jego osobie zamachu, kluczyki do szafy i że ją upraszał o przechowywanie swoich funduszów.

3) Ks. Chęcińskiego, wikarego przy kościele archikatedralnym we Lwowie.

4) Mojżesza Safira, dzierżawcy dóbr kukizowskich.

Natomiast odmówił sąd przesłuchania Gnota, który przed kilku tygodniami zeznał, iż zamach na ks. Tchórznickiego wykonał ogrodniczy Łuć i jego ojczym Krajewski.

Sąd odmówił także wezwania następujących świadków, których przesłuchania żądał prokurator p. Girtler: 1) Wincentego Krajewskiego, ojczyma Łucia; 2) Jana Merunowicza; 3) Nykoły Sysaka, furmana; 4) Michała Bilika, kucharza; 5) Katarzyny Krajewskiej (siostry Łucia); 6) Jędrzeja Kułata, furmana; 7) Michała Żyżkowicza, furmana; 8) Józefa i Magdaleny Kurhutów, stróżów; 9) Oleksy Mortnika, mularza z Kukizowa i 10) Stanisława Kochanowskiego, wnuka pani Strzeleckiej.

Świadków przesłuchanych będzie przeszło sześćdziesięciu, pomiędzy temi: księża Królicki i Pasiut, drowie medycyny Schmidt i Gortyński, rewizor policyjnej Spang, urzędnicy kasy oszczędności, słudzy dworscy i t. d.

Proces sądowy rozpocznie się d. 14-go b. m. przed tutejszym sądem przysięgłych.

Na ławie oskarżonych zasiądą:

1) Marja z Polanowskich Strzelecka, rodem z Moszkowa, wieku 67 lat rel. rz.-kat. wdowa po ś. p. Janie Strzeleckim, właścicielu dóbr Kukizów, zamieszkała w Kukizowie, nieposzlakowana;

2) Aleksander Strzelecki, rodem z Kukizowa, wieku 29 lat, rel. rz.-kat. bezżenny, właściciel dóbr Kukizowa. Karany wyrokiem tutejszego sądu powiatowego 30-go grudnia 1885-go roku za przekroczenie przeciw bezpieczeństwu ciała z § 411 grzywną.

Rozprawę prowadzić będzie radca sądu krajowego Paweł Simonowicz, wotantami będą radcy Duniewicz i Bogdani, jako zastępca tychże fungować będzie adjunkt dr. Stebelski a jako prowadzący pióro praktykant p. Buresch.

Oskarżenie wniesie prokurator dr. Girtler.

Obrońcami pani Strzeleckiej są adwokaci dr. Roińskii dr. Gorecki; Strzeleckiego: dr. Dulęba i dr. Dąbrowski.

Podsądni od czterech miesięcy znajdują się w więzieniu śledczem.

Ż. Fr.

Akt oskarżenia.

VI.

(Korespondencja własna *Kurj. warszaw.*)

Lwów, d. 10-go stycznia.

Cóż działo się w tym czasie w Kukizowie?

Po odjeździe Aleksandra Strzeleckiego i Schmidta, pozostał podleśniczy dworski, Szymon Żyszkowicz. przy ks. Tchórznickim, przepędził przy nim, czuwając, noc całą z poniedziałku na wtorek i dopiero we wtorek rano udał się do swej chaty.

We wtorek rano, zarówno jak i przez dzień poprzedzający, pracował mularz Paweł Harasymowicz przy pomocy Jana Łucia i Józefa Hadyny około naprawy ścian dworu tuż obok oficynek ks. Tchórznickiego i ci nie dostrzegli wcale, by Marja Strzelecka zachodziła do mieszkania ks. Tchórznickiego.

Wtedy zapotrzebował Ludwik Müller (parobek dzierżawcy) lonku do woza, a sądząc, że w starej masztarni znajdują się gwoździe i t. p., udał się tam. Tu zaraz za drzwiami (które się nigdy nie zamykały) spostrzegł na ziemi leżące jakieś suknie przykryte kapą, zawezwał parobków Pawła Lipińskiego i Mikołaja Kowala, a przekonawszy się, że znajdują się tam dwa letnie surduty, długie spodnie z kalesonami i kapa z łóżka, zawiadomił o tem Handzię Michalicką i Marję Strzelecką.

St. posłała zaraz po Szymona Żyszkowicza i kazała udać się do masztarni z innymi. Ż. przybrawszy Michała Batiuka i Michała Salaka wypełnił zlecenie.

Była wówczas godzina 10 rano. Żyszkowicz poznał w tych rzeczach ubranie ks. Tchórznickiego, przeszukał takowe jak najdokładniej, nic przecież nie znalazł, ani pugilaresu, ani pieniędzy, w ogóle żadnych śladów poprucia, podarcia, któreby mogły wskazywać na osobę sprawcy. Żyszkowicz postanowił przy tych rzeczach Michała Batiuka na straży, i natychmiast posłał po żandarma do Jaryczowa, który przybywszy około południa, fakt odnalezienia porzuconych sukni ks. Tchórznickiego urzędownie skonstatował.

Tego samego wtorku przed południem wysłała Marja Strzelecka Mikołaja Sysaka po siostrę swą Anielę Kielanowską do Kozłowa, która też około 2 godziny po południu, bezpośrednio po przyjeździe Aleksandra i Władysława Strzeleckich oraz ks. Antoniego Królickiego, do Kukizowa przybyła. Wszyscy odwiedzili wtedy ks. Tchórznickiego, który zupełnie przytomny powtarzał na zadane sobie pytania, iż nie wie, co się z nim stało.

Wtedy to we wtorek po południu oznajmiła Marja Strzelecka siostrze swej Anieli Kielanowskiej w cztery oczy, że poprzedniego dnia w poniedziałek po południu, gdy rozchodziło się o zapłacenie dra Schmidta ks. Tchórznicki sam wyjąwszy pieniądze z komódki prosił ją, by jego pieniądze do siebie na przechowanie zabrała, ona tego jednak nie chciała uczynić, mówiąc, że za dużo się ludzi kręci, że mogliby podpatrzyć, że ona ma u siebie pieniądze i że jeszczeby ją zamordowali.

Kielanowska odjechała do Moszkowa a tego dnia, czy też następnego wręczyła Marja Strzelecka ks. Antoniemu Królickiemu klucz od szafy ks. Tchórznickiego do przechowania bez wszelkich dalszych wyjaśnień.

Pod wieczór we wtorek zjechała komisja sądowa. Natychmiast przystąpiono do oględzin sądowo-lekarskich ks. Tchórznickiego i stwierdzono:

1) Nad prawem okiem tłuczoną kabłąkowatą ranę, 3½ ctm. długą, do okostnej dążącą.

2) Nad nosem ranę na $4\frac{1}{2}$ ctm. długą, o nierównych brzegach, do okostnej sięgającą, o sinem otoczeniu.

3) Oko prawe na powierzchni dłoni podbite, powieki opuchnięte, a na gałce ocznej wybroczyny.

4) Oko lewe podbite, opuchnięte.

5) Nad lewą skronią ranę w kształcie wielkiej litery Y, na $1\frac{1}{2}$ ctm. długą, o równych, ale tłuczonych brzegach, do okostnej dążącą, z załamaną blaszką kości czaszkowej.

6) Na lewym policzku, u dolnej szczęki lewej, ranę $1\frac{1}{2}$ ctm. długą, a nad nią zdarcie skóry, na 3 ctm. długie, o sinem otoczeniu.

7) Na szyi z prawej strony kilka sińców małych, pochodzących od ucisku palcami.

8) Na lewej piersi około 2-go żebra, siniec wielkości dłoni, a w środku jego odgraniczone miejsce, kształtu kwadratowego, o bokach 2 ctm.

9) Na prawej piersi, około 4—5 go żebra, siniec, 15 ctm. długi, 5—8 ctm. szeroki, a w pośrodku tegoż znów widoczne odgraniczenie ciemne, kształtu kwadratu o 3 ctm. bokach.

10) Nad prawą sutką piersiową znak kwadratowy, o 3 ctm bokach.

11) A nad temi podobny siniec z obrzękiem.

12) Na wewnętrznej stronie przedramienia prawego siniec wielkości dłoni.

Badany ks. Tchórznicki żalił się na ból w połyku; przytomność zupełnie zachował.

Orzeczenie lekarzy sądowych, podówczas wydane, a d. 10-go listopada uzupełnione, stwierdziło: „że rany na głowie, zadane kantowatem narzędziem, np. ostrzem młotka, stanowią ciężkie uszkodzenie, z niebezpieczeństwem dla życia połączone”, „że ślady, znalezione na szyi, pochodzą od ucisku silnego opuszkami palców i stanowią uszkodzenie, również dla życia niebezpieczne”, „że sińce rozległe na piersiach, połączone ze złamaniem 2 prawego żebra, stanowiące ciężkie uszkodzenie, pochodzą prawdopodobnie od narzędzia o małej, czworobocznej powierzchni, np. od obucha, młotka”; „że wobec ciężkiego młotka, jako przypuszczalnego narzędzia czynu, nawet mniejszy wysiłek sprawcy zdolny był do wywołania ran znalezionych”; „że wobec braku wszelkich śladów odporu, wobec faktu, iż poszkodowany wcale nie pamięta szczegółów napadu, wreszcie, wobec znacznej senności jego po napadzie, w połączeniu z doznanemi wymiotami”, wysokie zachodzi prawdopodobieństwo „iż ks. Tchórznicki przed czynem został odurzony np. rumem lub podobnym narkotykiem w małej dawce, następnie zaś ręką duszony i młotkiem pobity”, „że straciwszy kompletnie przytomność mógł w sprawcy obudzić mniemanie, że już nie żyje”, że wreszcie jest wręcz nieprawdopodobnem, a nawet niemożliwem, aby ks. Tchórznicki po wypadku w poniedziałek po południu mógł był wstać z łóżka i do pierwszego pokoju swego się udać i tu własnoręcznie pieniądze z komódki wyjmować”.

Wobec tego orzeczenia nie było więc wątpliwości dla sędziego śledczego, iż na ks. Tchórznickim dokonano zamachu zbrodniczego, zwłaszcza, że przemawiały za tem szczegóły już podówczas wiadome, jako to, że drzwi pomieszkania jego zastano otwarte, że dostrzeżono brak jego ubrania, we wtorek w części odszukanego, i brak pieniędzy ze spodni, z kamizelki itp.

Oględziny zaś miejsca wypadku w d. 1-ym sierpnia (we środę) przeprowadzone, a następnie uzupełnione, sprawdziły rozliczne ślady krwi w mieszkaniu ks. Tchórznickiego, prócz tego zaś nic innego, coby mogło posłużyć do wykrycia sprawcy—bo okna mieszkania zastano wszystkie zamknięte, prócz porzucenia ubrania żadnego niedostrzeżono nieładu, a co najważniejsza, nie dostrzeżono, by sprawca, czy to w szafach, komódce itp. sprzętach, czynił był jakie poszukiwania, by w ogóle je wybił, lub uszkodził.

Gdy nadto tak Marja, jak i Aleksander Strzeleccy, na wyraźne zapytanie sędziego śledczego oświadczyli, iż prócz rzeczy nic nie brakuje, że nawet zegarek i drobna moneta na szafce nocnej pozostały, że w szafach znajdują się suknie tak ks. Tchórznickiego, jak i Strzeleckich, nie widział się sędzia śledczy spowodowanym do szczegółowej rewizji tych przedmiotów, mianowicie do przejrzenia szaf i komódki w pokojach ks. Tchórznickiego. O tem, by ks. Tchórznicki klucz do szafy lub nawet pieniądze i efekta swoje był powierzył komu do przechowania, podówczas ani Marja Strzelecka, ani ks. Antoni Królicki, ani słowem nie wspomnieli.

Przesłuchując następnie Marję i Aleksandra Strzeleckich, jako najbliższych i najważniejszych świadków, dowiedział się sędzia śledczy o podejrzeniach Aleksandra Strzeleckiego, które z jednej strony skierowały się przeciw znanemu złodziejowi, Ołeksie Mostiukowi (zwłaszcza, że ks. Tchórznicki w pierwszej chwili podobne czynił przypuszczenie), z drugiej strony przeciw Janowi Łuciowi i mularzowi Janowi Merunowiczowi i Wincentemu Krajewskiemu, a wreszcie Michałowi Batiukowi, z których też na razie pierwszych trzech, aż do wyjaśnienia, uwięziono mimo wypierania się wszelkiej winy z ich strony.

Sędzia śledczy, nie mając na razie bliższych danych, zgoła zaś nie przypuszczając, by ks. Tchórznickiemu zrabowano większą kwotę, by mianowicie Strzeleccy jakikolwiek udział mieli w czynie, przesłuchawszy sługi dworskie co do szczegółów wykrycia wypadku, wyjechał we środę t. j. 1-go sierpnia, w nocy, z Kukizowa, tak że wogóle tamże tylko 30 godzin urzędował i jedną tylko noc z 31-go lipca na 1-go sierpnia 1888-go w drugiej połowie oficyn tuż obok mieszkania ks. Tchórznickiego położonych, składających się ze sionki i 2 pokoików, przepędził.

Po jego odjeździe czyniła żandarmerja dalsze poszukiwania, w Kukizowie zaś pozostali Aleksander i Władysław Strzeleccy, a wkrótce około 4-go sierpnia zjechał zięć Marji Strzeleckiej, Jan Kochanowski z synem Stanisławem. Ostatni dwaj nocowali we dworze Marji Strzeleckiej, dwaj pierwsi zaś w oficynach obok ks. Tchórznickiego, w t. z. obecnie lokalu komisyjnym.

Ks. Tchórznicki pozostawał odtąd pod opieką służby dworskiej, przeważnie zaś 80-letniego Jana Kalinowskiego, dalszej opieki, mianowicie lekarskiej nie użyczono mu.

W kilka dni po wypadku (dnia nie zdołano stwierdzić) zaczął ks. Tchórznicki (jak to sama Marja Strzelecka przyznaje) fantazować, majaczyć. O czem majaczył, nie wiadomo, to pewna atoli, iż ciągle domagał się przeniesienia do dworu Marji Strzeleckiej. Znaczenia tego nikt nie umie wytłumaczyć, a tem mniej jest wytłumaczonem, dlaczego Marja Strzelecka, ulegając 1-ym wrzekomym majaczeniom zarządziła przeniesienie ks. Tchórznickiego do dworu, ale i to nie do swego jednak pokoju, lecz do garderoby. Tu posiedział ks. Tchórznicki chwilę, podano mu bulion w obecności ks. Antoniego Królickiego i służby. Ks. Tchórznicki atoli nie zadowolił się tem i domagał się przeniesienia do pokoju Marji Strzeleckiej. Temu życzeniu nie uczyniono już zadość, ale odniesiono ks. Tchórznickiego napowrót do oficyny jego, a Marja Strzelecka twierdzi, że wtedy dopiero oddała ks. Królickiemu klucz od szafy, który jej wrzekomo powierzył ks. Tchórznicki, popadając tem samem nietylko w sprzeczność z zeznaniem ks. Królickiego, ale i z zeznaniem własnem późniejszem, według którego ów klucz przedtem ks. Królickiemu wręczyła. *A. N.*

Redakcja „Kurjera Warszawskiego” zastrzega prawo własności do wszystkich korespondencyj, procesu kukizowskiego dotyczących.

Ostrożnie z kaucjami!...

Przed tygodniem podnieśliśmy w tem miejscu ważną dziś sprawę nadużyć z kaucjami.

Sprawę czterech sklepowych przeciwko G. prowadzi nasz sprawozdawca sądowy, o dalszych więc jej losach będziemy w stanie informować naszych czytelników.

Tu zaś wracamy do najpilniejszego zagadnienia: w jaki sposób zabezpieczyć ogół naszych biednych pracowników przed nadużyciami „polujących” na kaucje „przemysłowców”?...

Właśnie w materji tej otrzymaliśmy sporo listów, z których kilka zawiera uwagi trafne.

Zalecane przez naszych korespondentów środki sprowadzają się do jednego zasadniczego, ażeby:

Wszelkie kaucje były składane w banku, który, jako instytucja publiczna, daje rękojmię ich całości.

Istotnie, jest to sposób radykalny, zdolny zapewnić obustronne stosunki i uchronić rzeszę ubogich pracowników od strat materjalnych.

Oto, jak żądanie swoje uzasadniają autorowie projektu.

Na zobowiązania piśmienne najchętniej łowią łatwowiernych łapacze kaucji. Zobowiązanie bowiem takie człowieka, który się ulotni, albo choćby pozostawszy, majątku nie posiada, jest niczem: toż nawet w drodze egzekucji nie ma z czego kaucji wydostać.

Wreszcie zobowiązanie piśmienne, często w formie rewersu wydawane, osłabia nieraz rygory, jakie dawca kaucji, mógłby zastosować przeciwko osobie złej wiary, mogącej w razie przeciwnym odpowiadać kryminalnie za oszustwo, podczas gdy z chwilą wydania i przyjęcia rewersu, tworzy się między stronami stosunek cywilny, zwalniający fikcyjnego pracodawcę od rygorów prawa karnego.

Z drugiej strony, właściciel np. piekarni, może potrzebować rzeczywiście kaucjonowanych sklepowych, zabezpieczony więc być musi od nadużyć ze strony tych ostatnich.

Otóż stosunek da się tak urządzić, iżby i kaucja osiągnęła cel swój, t. j. zabezpieczenie kredytu, lub czynności pracownika, i pracownik ostatków funduszu swego nie postradał.

Jeżeli pracodawca, lub stan jego majątkowy, nie jest bliżej znany poszukującemu pracy, kaucja złożona być może w jednym z banków.

Obie strony są wówczas zupełnie zabezpieczone.

Nie będzie to i bez korzyści, banki bowiem zapłacą procent.

Zresztą kaucja złożona być może w papierze procentowym, od którego pracownik odbierze kupony.

Instytucje powyższe, choćby ze względów obywatelskich, pośrednictwa swego, zpewnością nie odmówią, tembardziej, iż nadużycia z kaucjami są coraz częstsze, a przyczyną ich, w znacznej części, jest niedokładne zrozumienie celu kaucji i sposobu urządzenia stosunku między stronami, interesa obu zabezpieczającego. *K.*

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Wskutek postanowionych w warszawskiej radzie miejskiej dobroczynności publicznej ograniczeń w wydatkach na utrzymanie niektórych szpitali, pomiędzy innemi oszczędnościami, w szpitalu wolskim zwinięte będą dwie posady kancelaryjne, oraz zmniejszone płace intendenta i miejscowego lekarza.

= Urząd loterji zaoszczędził w ciągu r. z. na ogólnych wydatkach kancelaryjnych rs. 3,000, którą to kwotę złożył w kasie kantoru Banku państwa do rozporządzenia ministerjum. Obecnie nastąpiła decyzja rozdzielenia wzmiankowanej kwoty pomiędzy dyrektorów kantoru Banku państwa tytułem gratyfikacji.

= Wydaną została decyzja władzy wyższej, mocą której dotychczasowa forma ksiąg lombardów prywatnych ma uledz zmianie. Nową formę wywołała potrzeba ściślejszego nadzoru, ażeby wydawane interesantom kwity na zastawy były obłożone odpowiednią opłatą stemplową.

= Rozporządzenie p. oberpolicmajstra stanowi, aby konie chore na nosaciznę, przyprowadzane niekiedy do lecznicy Towarzystwa opieki nad zwierzętami, były oddawane robotnikom przedsiębiorcy Dytwalda i zabijane bezzwłocznie. Urząd lekarski winien po otrzymaniu od weterynarza ambulatorjum wiadomości o przyprowadzeniu chorego konia, przedsięwziąć w okolicy, z której chory koń pochodzi, natychmiast odpowiednie środki przeciw rozpowszechnieniu zarazy.

= Starsi dozorcy rewirowi, którzy według atestacji pp. komisarzy okazali się niezupełnie odpowiadającymi swemu powołaniu, będą w drugiej połowie bieżącego miesiąca poddani egzaminowi ze znajomości instrukcji policyjnej, oraz przepisów paszportowych i meldunkowych.

= Za wykroczenia przeciw przepisom meldunkowym skazano 15 osób na kary pieniężne od 1 do 15 rs., za niewykupienie zaś lub przetrzymanie t. zw. „widów” 67 cudzoziemców pociągnięto do kary od 2 do 12 rs.

= Z biura p. o. oberpolicmajstra otrzymujemy następujący komunikat: „W nr. 359 *Kurjera warszawskiego* zamieszczony był artykuł p. t. „Tajemnicze zniknięcie”, w którym donoszono, iż córki szewca, niejakie Zofja i Michalina Ostrażyńskie, wyszedłszy z mieszkania przy ul. Powązkowskiej w celu odwiedzenia znajomych, zamieszkałych przy ul. Chłodnej, więcej już nie wróciły. Po zbadaniu opisanego faktu przekonano się, że wypadek taki nietylko nie wydarzył się przy ul. Powązkowskiej, lecz że nadto szewc Ostrażyński i jego córki nie są zupełnie zameldowane w m. Warszawie.”

= Biuro pomiarów przy ul. Mazowieckiej nr. 4, zostające pod głównym kierunkiem p. W. H. Lindleya, otrzymało polecenie od zarządu kanalizacji, aby w jaknajkrótszym czasie wykonało plany i profile następujących ulic, w których roboty kanalizacyjne zaraz z wiosną rozpoczęte być mają. W północnej części miasta: Niecała, hr. Kotzebue, Daniłowiczowska, Podwale, plac Bankowy, Rymarska, Przejazd, Nowolipki, Dzika, Franciszkańska, Mostowa i Boleść; w południowej zaś stronie miasta: Królewska od Marszałkowskiej do Granicznej, Szpitalna, Warecka, Przeskok, Chmielna od Nowego-Światu do Marszałkowskiej i Bracka od Alei Jerozolimskiej do Chmielnej.

= Personel biurowy zarządu kanalizacyjnego zostanie od 13-go lutego r. b. zmniejszony o kilku inżenierów. Pochodzi to stąd, iż w z. r. budowano daleko więcej kanałów, niż projektowano i dla każdo

prawie ulicy przyjęto inżeniera, kierującego robotami, w r. b. zaś budowa kanałów będzie znacznie zmniejszona.

= Na odbytej w r. z. konkurencji na dostawę węgla dla maszyn pompujących wodę do miasta, utrzymała się z najniższą ofertą, po 11½ kop. za pud, firma miejscowa Samuel i Michał Bergsohn. W tych dniach nadeszła wiadomość z Petersburga, iż powierzenie dostawy węgla firmie B. zostało zatwierdzone.

= W poniedziałek, d. 14-go b. m., rozpoczną się wykłady w uniwersytecie tutejszym, przerwane z powodu świąt Bożego Narodzenia. Również w poniedziałek ukończą się ferje zimowe w gimnazjach i progimnazjach, z wyjątkiem gimnazjów I-go i IV-go męskiego, oraz I-go i III-go żeńskiego, gdzie lekcje rozpoczną się dopiero d. 19-go b. m.

= Wybory kandydatów na członków sądu handlowego odbędą się w magistracie 24-go stycznia r. b., we czwartek, o godzinie 6-ej po południu. Urzędowi starszych poruczono zaprosić na powyższy dzień pp. kupców, mających prawo głosowania.

= W dniu wczorajszym, o godzinie 10-ej przed południem, urząd loteryjny rozpoczął wydawanie losów klasy I-ej kolektorom warszawskim.

= Zarządzający warszawską izbą skarbową rz. r. st. Bożowski, powrócił z objazdu gubernji warszawskiej.

= Przyjechał z Kielc JE. ks. biskup Kuliński i stanął w hotelu Brühlowskim.

= Dziesięciolecie.

Ogrodnik polski z upływem roku 1888-go zakończył dziesięciolecie swego istnienia.

Niedługi to czas—biorąc bezwzględnie—w stosunku jednakże do trudności uprawy jałowego gruntu, daję on zupełne prawo zadowolenia z własnej pracy, jeżeli zwłaszcza jest ona tak płodną.

Wiemy wszyscy, jak zaniedbane było w znaczeniu czynnika ogólnego nasze ogrodnictwo przed laty dziesięciu, a jak obiecujące postępy czyni obecnie.

Ruch ten, w przeważnej części, jest dziełem *Ogrodnika*, który i do założenia, oraz rozwoju Towarzystwa ogrodniczego wiele się przyczynił.

Oddając koledze naszemu wyraz uznania z okazji ukończonego dziesięciolecia pracy, życzymy mu szczerze równie skutecznej działalności w dalszym ciągu.

= **Z teatru i muzyki.**

* Repertuar teatrów warszawskich na tydzień bieżący zapowiada:

Teatr Wielki.

Dziś: „Flick i Flock", jutro: „Pierścień rodzinny"; wtorek: „Cyrulik sewilski" (występ panny Russel); środa: „Uriel Acosta"; czwartek: „Wesele Figara" (występ panny Russel); piątek: „Hamlet"; sobota: „Aida" (występ panny Russel); niedziela: „Brahma".

Teatr Rozmaitości.

Dziś: „Mąż z grzeczności", o północy zaś podczas maskarady: „Wujaszek Alfonsa"; jutro: „Guzik" i „Słomiany człowiek"; wtorek: „Dwie damy"; środa: „Hrabia René; czwartek: „Syn Giboyera"; piątek: „Myszka"; sobota: „Francillon"; niedziela: „Nasi zięciowie", o północy zaś podczas maskarady: „Wujaszek Alfonsa".

Teatr Mały.

Dziś: „Sinobrody"; jutro: przedstawienie zawieszone; wtorek: „Grube ryby" i „Aby handel szedł"; środa: „Życie paryskie"; czwartek: „Kłopoty naczelnika" i „Grube ryby"; piątek: „Baron cygański"; sobota: „Kłopoty naczelnika" i „Grube ryby"; niedziela: „Piękna Helena".

Sale redutowe.

Dziś: druga maskarada; niedziela, d. 20-go b. m.: trzecia maskarada.

* Komitet Towarzystwa muzycznego, pragnąc usilnie wytworzyć orkiestrę amatorską i uzupełnić ją brakującemi głównie instrumentami dętemi, otworzył w r. z. przy Towarzystwie klasy tych instrumentów, powierzając ich kierunek wytrawnym nauczycielom, jak klasę oboju i klarynetu p. Sobolewskiemu, fletu p. Tomaszewskiemu, fagotu p. Makarewiczowi, trąbki, waltorni i puzonu p. Malinowskiemu.

Pomienione klasy, przy niewielkiej opłacie 1 rs. na miesiąc za naukę na każdym instrumencie, rozwinęły się pomyślnie i z prawdziwą korzyścią dla amatorów, z których już kilku włączono w skład orkiestry Towarzystwa.

Komitet uzupełniając naukę potrzebnych instrumentów dla orkiestry, otwiera obecnie klasę kontrabasu, pod kierunkiem p. Mayera, artysty orkiestry teatru, na tych samych warunkach, jak klasy instrumentów dętych.

Zapewne i tu znajdą się również zamiłowani amatorowie, chcący korzystać ze sposobności taniej i pożytecznej nauki.

* Niestrudzona orkiestra „warszawska" w dniu dzisiejszym występuje z koncertem, w którego program wejdą utwory kompozytorów „mieszanych".

= **Ze sztuki.**

* Przepadła dla nas, jak na teraz przynajmniej, „Fryne w Eleusis".

Rozgłośny obraz Siemiradzkiego, mijając Warszawę, wystawiony zostanie w Petersburgu.

Strata to wielka, mistrz jednak pomyślał o złagodzeniu jej, za jego bowiem wstawieniem się oglądać będziemy mogli, plafon malowany lat temu kilka do pałacu Zawiszów na Bielańskiej, przedstawiający „Światło i Ciemność", a który nigdzie dotąd wystawionym nie był.

Co niedziela zatem, od godz. 1-ej do 4-ej po południu, podwoje pałacu otwartemi znajdzie każdy, kto zechce podziwiać wyż wymienione dzieło Siemiradzkiego.

Korzystajmyż tedy.

* Do salonu Krywulta przybyły obrazy: E. Dukszyńskiej „Staruszka", „Kobieta z Tegernsee", „Studjum", oraz „Mały Janek", St. Tondosa „Kościół Bożego Ciała w Krakowie", J. Rapackiego „Kościołek w Zakopanem".

W przyszłą środę ukaże się na tejże wystawie „Hus prowadzony na stos", pędzla malarza duńskiego Helquista.

= Odznaczeni.

Wyrok sądu konkursowego Towarzystwa sztuk pięknych ogłoszono w chwili oddawania wieczornego *Kurjera* pod prasę.

Uzupełniamy więc nasze sprawozdanie wczorajsze jeszcze kilkoma szczegółami faktycznemi.

Oprócz artystów nagrodzonych otrzymali: *wzmiankę pochwalną pierwszą*: Juljan Maszyński za „Zmarnowany skarb"; *drugą* Józef Pankiewicz za „Targ za Żelazną Bramą" i *trzecią* Wincenty Wodzinowski za „Odczynianie uroków", Marjan Zarębski za „Przed siewem", Zdzisław Jasiński za obraz p. t. „Węgier", oraz Roman Kochanowski za „Wieczór nad Wisłą".

= Wystawa szkiców.

Dziś ostatni dzień wystawy szkiców przy ulicy Królewskiej.

Wystawa stowarzyszonych artystów na Nowym-Świecie będzie zamknięta dnia 15-go b. m.

= Narady chemików.

Wczorajsze posiedzenie członków sekcji 3-ej oddziału chemicznego, rozpoczętem zostało rozdaniem kartek wyborczych obecnym członkom, w celu zastąpienia kim innym dotychczasowego prezydującego tegoż oddziału, p. Paszkowskiego, który, jako przewodniczący w naradach oddziału technicznego prosił o zwolnienie go z pełnionych obowiązków w grupie chemików.

Wybór jednogłośny padł na p. Władysława Lepperta.

Następnie p. Adolf Bukowski przedstawił słuchaczom teorję otrzymywania oleju benzoesowego i octowego i składników oleju widłakowego, a p. Praus zapoznał zebranych w liczbie dwudziestu kilku kolegów z nader praktycznym aparatem do szybszego i dokładniejszego, nawet przez prostego robotnika, mierzenia objętości płynów, przeważnie soku buraczanego.

Przyrząd ten, jak się dowiadujemy, przeznaczony już został do jednej ze stacji oceny nasion.

= Niebywałe.

Wonią lasów oddychać będą uczestnicy „balu pudrowanego" w nadchodzący czwartek.

Na dwa dni przed balem salony ratusza będą odświeżane ekstraktem sosnowym, którego zapach orzeźwiający przypomni nam rozkosze żywej natury.

Letnie wrażenia wśród zimy!

W kiosku galerjowym sprzedawać będą bukieciki i dekoracje kotyljonowe panie Lüdowa i Czakówna.

Sprzedaż biletów idzie szybko, radzimy spieszyć się!

= **I u nas.**

Przesilenie panamskie, jak pisze *Gazeta losowań*, odbiło się i w Warszawie.

Jeden z wybitniejszych przemysłów tutejszych traci na zniżce akcyj kanału około 50,000 franków, oprócz 7,000 rs. różnicy kursu z przyczyny spadku waluty zagranicznej.

= **Wyręb lodu.**

W trzech miejscach na Wiśle odbywa się energiczne wyrębywanie lodu.

Oprócz już wzmiankowanych ulic Solca i Dobrej, około 100 furmanek codziennie jest czynnych przy zwózce lodu pomiędzy mostem kolejowym a Rybakami.

= Szklane pióra.

W handlu ukazały się szklane pióra do pisania.

Oprócz tego, że są one zdatne tylko do cienkiego pisma, odznaczają się też... wysoką ceną.

= Indusi.

Powodzenie, jakiego u nas doznali w roku zeszłym syngalezi, skłania przedsiębiorcę do ponownych odwiedzin Warszawy.

Na ten raz p. Hagenbeck „dostarczy" ciekawym nową partję mieszkańców Ceylonu, pomiędzy którymi będą kobiety i dzieci.

Syngalezi są już w drodze do Hamburga, a przybędą do nas za kilka miesięcy.

= Książęta w terminie.

Zapis ks. Massalskiej, o którym niedawno donosiliśmy, przyda się w pierwszej linji potomkom tegoż rodu, którego koleje są zaiste dziwne.

Donoszą nam z Konina, że tamże znajduje się dwu synów jednego z ks. Massalskich.

Jeden z nich, liczący lat 15, jest terminatorem u majstra szewckiego, p. Drygasa, drugi zaś o dwa lata starszy, terminuje u krawca, p. Sznajdra.

Opiekunowie tych dzieci dowiedziawszy się o zapisie z naszego *Kurjera*, czynią wszelkie starania, aby chłopców zapis nie minął.

Dziadek ich był niegdyś administratorem rozległych włości ks. Radziwiłła, lecz posadę tę utracił.

Umarł też wkrótce a opiekę nad dziećmi jego objęli oficjaliści w dobrach ks. Radziwiłła.

Jednego z synów przywiózł w strony Konina obywatel ziemski, p. Gościmski.

Po dojściu do pełnoletności, potomek książęcego rodu ożenił się z włościanką.

Z tego to małżeństwa było troje dzieci, a pomiędzy niemi przebywający obecnie w Koninie terminatorowie.

Opiekunowie ich podobno mają dowody legitymacyjne, stwierdzające, że obaj chłopcy pochodzą z rodziny książąt Massalskich.

= Długowieczność.

Wczoraj złożono na cmentarzu brudzieńskim zwłoki wdowy po urzędniku, Jadwigi Gumińskiej. Zmarła liczyła 99 lat.

= Szkielet.

W piwnicy domu nr. 31 przy ulicy Pięknej wykopano szkielet ludzki.

Według opinji lekarzy, były to zwłoki kobiety, która pochowaną została w tem miejscu przed stu laty.

= Kradzieże.

Z piwnicy domu pod nrem 53-im przy ul. Freta, za pomocą oderwania zamków, p. Miniewiczowi skradziono cały zapas konfitur, owoców, soków, drzewa na sumę kilkudziesięciu rubli.—Z otworzonego wytrychem mieszkania w domu pod nrem 44-ym przy ul. Muranowskiej, skradziono Majerowi Szejnmanowi pościel, bieliznę i inne rzeczy, wartości 40 rs. — Służąca, Marjanna Pope skradłszy p. Kamilji Gargel, zamieszkałej przy ul. Smolnej pod nrem 17-ym, suknię, kapelusz i różną garderobę, oraz bieliznę, wartości kilkudziesięciu rubli, zbiegła.

= Zwłoki.

W piwnicy domu pod nrem 10-ym przy ul. Długiej, znaleziono zwłoki kobiece.

Jak się okazało, zmarła była żebraczką i nazywała się Helena Matusiewiczowa.

= Fałszywy alarm.

Ajent ubezpieczeń p. Józef Chmielnicki przechodząc około domu pod nrem 16-ym przy ul. Granicznej, zauważył wydobywające się kłęby dymu z piwnicy i bezzwłocznie wezwał telefonem straż ogniową z koszar mirowskich.

Po przybyciu na miejsce okazało się, że dym pochodził od rozgrzewania rury wodociągowej.

= Pożar.

Wczoraj, około godziny 3-ej po południu przy ul. Franciszkańskiej w domu pod nrem 8-ym, w oficynie na trzeciem piętrze od rozpalonego pieca zapaliło się drewniane przepieczenie.

Ogień przed przybyciem toporników z oddziału 1-go nalewkowskiego, ugasili mieszkańcy.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Zawieszone z powodu świąt Bożego Narodzenia st. st. posiedzenia w tutejszych sądach rozpoczną się prawidłowo od jutra.

— Do jutra przyjmować będzie kancelarja rady miejskiej warszawskiej dobroczynności publicznej prośby o przyznanie wsparć z zapisu b. p. Jakóka Flataua dla podupadłych kupców lub pozostałych po nich wdów i sierot. Wakują następujące wsparcia: dwa po 200 rs., pięć po 100 rs., jedno stypendjum w sumie 100 rs. i cztery stypendja po 100 rs.

— Łekcje w zakładach naukowych rządowych rozpoczną się jutro.

— Jutro odbędzie się w Petersburgu losowanie pięcioprocentowej pożyczki prdmjowej russkiej z r. 1864-go.

— Od jutra zaczną czynności prawidłowe, zamknięte na czas świąt, miejskie oddziały kasy oszczędności tutejszego kantoru Banku państwa.

— Jutro, o godz. 7-ej wieczorem, w tutejszem Towarzystwie ogrodniczem odbędzie się dla członków pogadanka p. E. Jankowskiego „Z sadownictwa"; we środę, o tejże godzinie, przypadnie pogadanka p. J. Kaczyńskiego „Z warzywnictwa".

— Jutro, o godz. 5-ej po południu, w sali sesjonalnej magistratu odbędą się dwie sesje, a mianowicie zgromadzenia bednarzy i zgromadzenia złotników, jubilerów i grawerów.

— We wtorek rozpoczną się w Muzeum pszczelniczem przerwane z powodu świąt Bożego Narodzenia wykłady pszczelnictwa, ogrodnictwa i innych gałęzi przemysłu wiejskiego.

— Jutro, o godz. 5-ej po południu, w gmachu Towarzystwa

dobroczynności odbędzie się posiedzenie członków wydziału administracji ogólnej.

— Pojutrze, o godz. 6-ej wieczorem, w sali magistratu odbędzie się pierwsza sesja nowo zorganizowanego zarządu zgromadzenia starszych felczerów.

— Pojutrze, w rządzie gubernjalnym kieleckim, odbędzie się licytacja na naprawę w r. b. w niektórych miejscach szosy pomiędzy Słomnikami a Proszowicami, w pow. miechowskim, od rs. rs. 9,143 kop. 52.

— Sesja zgromadzenia cieśli w Warszawie odbędzie się pojutrze, o godz. 5-ej po południu, w mieszkaniu starszego, p. Störla, przy ulicy Rozbrat pod № 8-ym.

— Od wtorku wypłacana będzie należność za wylosowane d. 30-go listopada r. z. obligi subrogacyjne storublowe Towarzystwa resursy obywatelskiej w Warszawie.

ZE ŚWIATA.

× **Z Poznania.** Według statystyki urzędowej, żyje w W. Ks. Poznańskiem 28 osób, mających więcej, niż 100 lat, w Prusach zachodnich 26, w Brandenburgji 1, na Pomorzu 2, w Westfalji 2, w prowincji nadreńskiej 1. Większa część tych starców składa się z kobiet.— Kolej o wąskim torze z Opalenicy do Trzcianki ma być w najbliższym czasie przedłużona aż do Bród. — W Berlinie utworzyło się nowe towarzystwo p. t. Towarzystwo przemysłowe „Piast”. — W miasteczku Fordon, nad Wisłą, w dzień Sylwestra zabawiło się kilku łobuzów w ten sposób, że strzaskali 30 pomników i różne kraty żelazne na cmentarzu żydowskim. Szkoda wyrządzona wynosi 3,000 marek.

× **Kongres balneologiczny** odbył się w tych dniach w Wrocławiu. W obradach miano pomiędzy innemi na względzie Jastrząb i Goczałkowice. Rozprawy pomienione pociągną za sobą wkrótce ulepszenia w tychże zakładach.

× **Ks. Bismark** otrzymał na Nowy rok 5,000 powinszowań ze wszystkich części świata.

× **Wędrówka łyżki.** Na posiedzeniu Akademji lekarskiej paryskiej z d. 8-go b. m., jak donosi *Figaro*, chirurg, Le Dentu, przedstawił 21-letniego mężczyznę, z którego wnętrzności dobył drewnianą łyżkę o spiczastej rączce, 27 centimetrów długą. Wypadek to nadzwyczajny. Operowany, w d. 12-ym listopada r. z. zabawiając się w żonglera, mimowolnie połknął łyżkę. Na razie nie wywołało to żadnych skutków, nawet przypuszczając, iż łatwiej łyżkę strawi, młodzieniec przed udaniem się na spoczynek spożył obfitą wieczerzę. Aliści w nocy tak silne chwyciły go boleści, iż odwieźć go musiano do szpitala św. Ludwika. Tu operacja okazała się konieczną. Otworzono zatem żołądek pacjentowi, ale łyżki ani śladu. *Tableau.* A przecież w przeddzień operacji lekarza łyżkę najwyraźniej w żołądku wyczuł; chory nie miał żadnego interesu w zmyśleniu historji, któraby go na tak straszną narażała operację; zresztą cierpiał, jak potępieniec. Łyżka nie mogła przepaść. I znaleziono ją w okolicach pęcherza, ustawioną wśród wnętrzności prostopadle, zaostrzonym końcem zwróconą na dół. Okazało się, iż przebiła ścianę żołądka i powędrowała dalej, a co najdziwniejsza, szybkość, z jaką się dobyła z niego i z jaką się rana w żołądku zabliźniła. Operacja trwała 2 godz. 45 min., operowany zaś zdrów już, „jak wieża Eiffel”.

× **Ukoronowana redakcja.** Od Nowego roku zaczęło wychodzić w Brukselli czaospismo p. t. *La jeune fille*, poświęcone krzewieniu oświaty, oraz zamiłowaniu do zajęć domowych pomiędzy młodemi kobietami. Pismo powyższe ze względu na stanowiska, zajmowane przez współpracowników, wspaniałym cieszy się składem redakcji. Na czele stoi królowa belgijska, Marja Henryka, założycielka dziennika, a podpisująca swoje artykuły „*Madame Reyer*”. Częścią literacką zajmuje się córka królowej, siostra arcyksiężnej Stefanji i narzeczona księcia Neapolu, 17-letnia księżniczka Klementyna; podpisuje się „*Marthe d'Orcy*”. Nadto pisuje do dziennika Carmen Sylva, królowa Rumunji, i arcyksiężniczka Walerja. Arcyksiężna Stefanja ma zamiar wydawnictwo matki zasilać rysunkami. Zdaje się, iż powodzenie pisma zapewnione.

× **Jeden z ostatnich.** W Edinburgu zmarł świeżo jeden z ostatnich stróżów Napoleona na wyspie św. Heleny. Zmarły, Aleksander Jonathan, liczył 104 lat wieku. Podczas pobytu Napoleona na wyspie Jonathan służył w garnizonie miejscowym w randze podoficera. Opuścił służbę w stopniu kapitana.

× **Śledziowa sałata.** Głośny poeta szwedzki, Bellman, jak mu się to często przytrafia, przebaraszkowawszy noc całą, wczesnym rankiem zjawił się w pewnej restauracji w Sztokholmie, żądając śledziowej sałaty (środek to, wedle Bellmana, najlepszy na „katzenjammer”). Sałaty jednak o tej porze nie było gotowej i już poeta oburzony zabierał się do odwrotu, gdy pewien jegomość, siedzący opodal, zbliżył się do niego, a wyjmując z kieszeni paczkę, owiniętą papierem, rzekł: „Pan życzy sobie śledziowej sałaty? Służę panu—tu rozwinął papier—noszę ją zawsze przy sobie.” Zachwycony genjalnym zwyczajem, rzucił się Bellman na szyję nieznajomemu, który, jak się pokazało, był poetą także, a nazywał się Karell. Obydwóch wieszczów śledziowa sałata połączyła w następstwie węzłami serdecznej przyjaźni.

NEKROLOGJA.

† Ś. p. Walerja z Holtorffów **Karpińska**, żona urzędnika banku dyskontowego warszawskiego, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, przeniosła się do wieczności dnia 12-go stycznia 1889 r., przeżywszy lat 35.

W nieutulonym żalu pozostali rodzice, mąż, synowie i rodzeństwo zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo za spokój jej duszy odbyć się mające w kościele św. Krzyża w dniu 14-ym stycznia, to jest w poniedziałek, o godzinie **11-ej i pół** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie **3-ej** po południu na cmentarz powązkowski. 2—124—

† Ś. p. Emma z Schwartzschultzów **Müller**, żona kupca i obywatela, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, w dniu 12-ym stycznia 1889 r. zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 52. W ciężkim smutku pozostały mąż i synowie po stracie ukochanej żony i matki, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z domu przy ulicy Senatorskiej № 24 w dniu 15-ym stycznia, to jest we wtorek, o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz ewangelicko-augsburski odbyć się mające. 2—64—

† Ś. p. Leonek syn Edmunda i Amelji z Janczewskich **Kąkolewski**, zmarł w dniu 11-ym b. m., w wieku lat 8. Stroskani rodzice i rodzeństwo, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajowych, na wyprowadzenie zwłok z domu przy ul. Wspólnej pod № 57, w dniu 14-ym b. m., t. j. w poniedziałek, o godzinie **11-ej** rano na cmentarz powązkowski. —60—

† Ś. p. Aleksander **Kardynalski**, oficer i emeryt wojsk cesarsko-rosyjskich, po długich i ciężkich cierpieniach, w dniu 29-ym grudnia 1888 r. w mieście Mszczonowie, przeniósł się do wieczności. Zwłoki pochowane zostały we własnem mauzoleum, wybudowanem za życia zmarłego na cmentarzu miejscowym, o czem pozostały brat ma honor zawiadomić kolegów i znajomych zmarłego. —61—

† Dnia 11-go stycznia, zakończył życie po ciężkiej chorobie ś. p. Aleksander **Dobrowolski**, były kasjer powiatowy kutnowski, w wieku lat 70, wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Krzyża i złożenie tymczasowe do katakomb powązkowskich, odbędzie się w dniu 15-ym stycznia, o godzinie **12-ej** w południe, a na wiosnę zwłoki będą odwiezione do gub. wołyńskiej. —128—

† Ś. p. HENRYK SKARZYŃSKI,
obywatel ziemski, w wieku lat 60, zakończył życie dnia 11-go stycznia 1889 r. w dobrach Suserz, w pow. gostyńskim. Eksportacja zwłok odbędzie we wtorek, dnia 15 stycznia, a nabożeństwo żałobne i pochowanie zwłok nastąpi nazajutrz, tj. we środę d. 16 stycznia w kościele parafjalnym w Suserz. Na te smutne obrzędy pozostałe w żalu dzieci i wnuk zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych.

† Dnia 15-go stycznia, jako w rocznicę śmierci ś. p. **Tomasza Kłosowskiego**, emeryta Towarzystwa kredytowego, za spokój jego duszy, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele na Powązkach, o godz. **9-ej** rano, na które pozostała żona zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego. —108—

† W dniu 15-ym stycznia to jest we wtorek, jako w czwartą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Antoniego Edwarda **Odyńca**, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Krzyża o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostała córka i wnuczki zapraszają. 2—57—

† W poniedziałek, to jest dnia 14-go stycznia, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Edmunda **Stępkowskiego**, odbędzie się żałobne nabożeństwo o godzinie **10-ej** rano w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu, na które w smutku pozostała żona zaprasza krewnych, przyjaciół i życzliwych. —110—

† W dniu 14-ym stycznia r. b., to jest w poniedziałek, o godzinie **8-ej** zrana, w kościele powązkowskim, odprawioną zostanie msza święta za dusze ś. p. małżonków **Zakluczyńskich**, a to z legatu przez niegdy Magdalenę Zakluczyńską uczynionego, o czem rektor kościoła powązkowskiego interesowanych zawiadamia. —12—

† Dnia 14-go stycznia, to jest w poniedziałek, odprawione zostanie nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. hr. Maurycego **Potockiego**, o godzinie **10-ej** zrana w górnym kościele św. Krzyża, na które zaprasza się niniejszem przyjaciół i znajomych zmarłego. —129—

† W poniedziałek, tj. dnia 14-go stycznia r. b., w trzecią bolesną rocznicę śmierci ś. p. Stanisława **Boguckiego**, b. sekretarza głównego rady zarządzającej Towarzystwa dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej, odprawioną będzie, o godzinie **10-ej** rano wotywa żałobna w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach. —116—

† Rodzina pozostała po ś. p. Wincentym **Lutostańskim**, składa serdeczne podziękowanie za okazane pamięci zmarłego i jej współczucie i przeprasza za niedokładność, która wkradła się w ogłoszenie o pogrzebie. —125—

Z ostatniej poczty.

Berlin 12-go stycznia.—W sprawie pisowni nazwisk polskich, mianowicie w zapiskach urzędu stanu cywilnego, wydał minister spraw wewnętrznych następujące rozporządzenie: „W ostatnim czasie poruszono kwestję, czy przepis § 12-go rozporządzenia rady związkowej z d. 22-go czerwca 1875-go r., według którego akta urzędu stanu cywilnego prowadzone być mają w języku niemieckim, sprzeciwia się używaniu obcej, a mianowicie polskiej pisowni przy zapisywaniu nazwisk do akt urzędowych. Minister spraw wewnętrznych zadecydował w tej mierze, że rodzinne nazwiska polskie należy wpisywać do akt stanu cywilnego niezmienioną ortografją polską, nie zastępując głosek polskich głoskami niemieckiemi. Stosownie do tego rozporządzenia, zaopatrzono urzędy stanu cywilnego w odpowiednią instrukcję, aby przepisu tego ściśle przestrzegały. Użycie głosek polskich ma chwilowo zachodzić tylko w tych wypadkach, w których osoby interesowane dotychczas posługiwały się w sposób prawny tąż pisownią. Urzędy stanu cywilnego mają się zatem przed zapisaniem notatek w aktach przedewszystkiem w najodpowiedniejszy sposób upewnić co do właściwej pisowni, mianowicie także imion polskich, ażeby przez to w następstwie uniknąć nieporozumień, powstających z fałszywego zapisywania nazwisk”. Widocznie zapiski urzędników niemieckich doprowadziły już do rozlicznych zawikłań, nieporozumień i fałszywych konkluzyj, które władze wprowadzały niejednokrotnie w zakłopotanie. Konsekwentnie nie powinny władze dawać swoje *placet* na zmiany nazw osad polskich na niemieckie, jak Czerniejewo na Schwarzenau, Gniewków na Argenau, Chodzież na Colmar, a nawet Czarnków na Tscharnikau, Bączylno na Bontschilas, Krotoszyn na Krotoschin.

Poznań 12 stycznia.—Walne zebranie wyborców miasta Poznania odbędzie się w niedzielę, d. 13-go b. m., o godzinie 4-ej po południu, w sali hotelu saskiego.

Poznań 11-go stycznia. — W hotelu „pod trzema koronami” zagorzało 8 dziewcząt służących, z których jedna umarła, a dwie znajdują się w niebezpieczeństwie życia. Napaliły one silnie w piecu bez klapy i otworzyły drzwiczki, aby pokój rozgrzał się od żaru. Wynika ztąd, że i w ten sposób nastąpić może zaczadzenie. W nocy ze środy na sobotę w Bydgoszczy zgorzał wielki tartak. Właściciel tartaku, Ryszard Schram, znalazł śmierć w płomieniach.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego”

Petersburg 12-go stycznia. *(Tel. pr. K. W.)*— Minister skarbu w swem *exposé* do budżetu na rok 1889-ty przypisuje doprowadzenie tegoż do rezultatów pomyślnych szczególnie szczerze pokojowej polityce Najjaśniejszego Pana, która usuwa wszelkie powody nieporozumień z mocarstwami zagranicznemi. P. minister zaznacza dalej w swem *exposé* niebezpieczeństwo zaciągania pożyczek, zaleca ograniczać wydatki nadzwyczajne, zadawalniać się środkami, jakie są do rozporządzenia, wreszcie mówi o spadku kursu rubla w ostatnich latach i oświadcza, że stało się to wskutek zaślepionej nieprzyjaźni dziennikarstwa zagranicznego, szczególniej zaś niemieckiego, i wskutek nierozumnej spekulacji, która jest zarazą giełdy. Część russkich papierów wartościowych dostała się do Holandji i Francji, gdzie zapatrywano się lepiej na położenie ekonomiczne Rosji, większą część tych papierów sprzedano jednakże napowrót do Rosji i wskutek tego usunięto z obiegu znaczną liczbę russkich obligacyj, co przecież może być bardzo pożądanem ze względu na to, aby w danym razie można zaradzić nowym sprzedażom russkich papierów wartościowych na giełdach zagranicznych i ewentualnemu nieurodzajowi w Rosji. W budżecie państwowym na r. 1889-ty p. minister skarbu wartość rubla w złocie oblicza po 170 kop. kredytowych. *(Aj. półn.)*

Petersburg 12-go stycznia. *(Tel. Aj. półn.)*— Ogłoszony został preliminarz na rok 1889-ty dochodów: zwyczajnych 861,313,221 rs., obrotowych 4,149,744 rs., nadzwyczajnych 9,378,786 rs., wolna gotowizna skarbu wynosi 20,320,059 rs., razem 895,161,810 rubli. Rozchodów zwyczajnych rubli 856,805,084, obrotowych 4,149,744 rubli, nadzwyczajnych 34,206,982 ruble, razem 895,161,810 rubli. Przewyżka dochodów zwyczajnych wyniesie 4·5 miljonów.

Petersburg 12-go stycznia. *(Tel. Aj. półn.)*— Korespondent wiedeński *Nowoje wremja* utrzymuje, że Austrja przystąpi wkrótce do zajęcia całego sandżaku nowobazarskiego, a to na mocy traktatu berlińskiego, który pozostawił Austrji i Turcji swobodę wzajemnego porozumienia się co do organizacji tego sandżaku. Dotąd Austrja była w posiadaniu jednej tylko jego części.

Petersburg 12-go stycznia. *(Tel. Aj. półn.)*— *Nowoje wremja* donosi, że russka misja wojskowa w Persji, zajmująca się kształceniem jazdy perskiej, zawarła z rządem tamtejszym kontrakt na dalsze trzy lata.

Lwów 12-go stycznia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Na dzisiejszem posiedzeniu sejmowem Chrzanowski wybrany został na członka wydziału krajowego. Następnie obradowano nad ustawą o stosunkach służbowych. Hausner krytykuje ostro projekt, rażący jednostronnością. Otacza on pana nimbem nietykalności, słudze zagraża chłostą. Artykuł 17-ty orzeka wyraźnie, iż pan, celem wymuszenia posłuszeństwa u sługi, może wymierzyć mu karę cielesną. To anachronizm! Mówca proponuje zwrócić projekt wydziałowi krajowemu, celem przekształcenia go i ocalenia w ten sposób kraju od kompromitacji w oczach Europy (huczne oklaski). Rusin, ks. Siczyński, popiera odroczenie. Abrahamowicz broni projektu, Romanowicz przypomina zasady sprawiedliwości i równego prawa. Sprawozdawca, Kozłowski, sprzeciwia się odroczeniu. Sejm znaczną większością odrzucił wniosek Hausnera.

Berlin 12-go stycznia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Do rady związkowej wniesiony został dzisiaj projekt, dotyczący stłumienia handlu niewolnikami we wschodniej Afryce. Projekt ten wejdzie prawdopodobnie już w przyszłym tygodniu do parlamentu.

Berlin 12-go stycznia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Książę Bismark odbył wczoraj dłuższą konferencję z cesarzem.

Haga 12-go stycznia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Stan króla Wilhelma wszedł w fazę krytyczną. (Przy tej sposobności prostujemy pomyłkę drukarską, jaka zakradła się do naszej onegdajszej depeszy o zdrowiu króla Wilhelma. Miało tam być: „Król musi się poddać operacji *kamienia*", podczas gdy błędnie wydrukowano „ramienia"; *przyp. red.*)

Rzym 12-go stycznia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Gladstone oświadczył, że nie przybędzie do Rzymu ponieważ nie chce wywoływać demonstracyj, na które gabinet zachowawczy w Londynie patrzyłby niechętnie.

Londyn 12-go stycznia. (*Tel. pryw. K. W.*)— Biskupi katoliccy całej Ameryki przygotowują kongres w sprawie papiestwa.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Berlin 12-go stycznia. (*Tel. prywatny Kurjera Wars.*)— Pomimo dość słabego początku posiedzenia, giełda dzisiejsza była ożywiona i pracowała w kierunku zwyżkowym. Nader dodatnio podziałało na giełdę obniżenie stopy procentowej przez bank państwa na 4%. Zakupy na rachunek domów paryskich na rynku wartości russkich były powodem dalszej zwyżki papierów russkich. Ruble w tranzakcjach natychmiastowych podniosły się o 30 fen., a w końcomiesięcznych o 25 fen. Warszawa krótkoterminowa podskoczyła o 40 fen., krótki Petersburg o 50 fen., długi zaś o 20 fen., pożyczka wschodnia zyskała 10 kop. i listy zastawne ziemskie tyleż. Akcje kredytowe austrjackie notowane lepiej o $^2/_5$%. Ceny żyta w obu terminach tańsze o 75 fen. Końcowa tendencja giełdy była mocna.

Berlin 12-go stycznia (*notowanie urzędowe giełdy*).

Bil. ban. rus. w tr. nat.	214.50	Akcje d. ż. war.-wied.	—.—
Weksle na Warszawę	214.10	Akcje kredytowe	168.90
Wek. na Petersb. krót.	213.40	Weksle na Lon. kr.	20.39
Wek. na Petersb. dług.	211.40	„ „ dł.	20.22^5
Bil. ban. rusk. na dost.	214.25	Żyto w tow. gotow.	154.75
Wschodnia noż. II em.	64.30	Żyto na wiosnę	155.25
Listy zast. serji I-ej	62.60		

Kursa z dnia 11-go stycznia: 214.20, 213.70, 212.90, 211.20, 214.—, 64.20, 62.50, 168.50, 155.50, 156.—.

Odesa 12-go stycznia. (*Tel. pryw. Kurjera Warsz.*) — Dziś płacono za pud: pszenica sandomierka biała 95—110 kop., ozima żółta 88—110 kop., ozima czerwona 87—110 kop., ozima besarabska 82—110 kop., girka 82—103 kop. żyto 55—59 kop., owies 50—60 kop., jęczmień 52—57 kop.

SPRAWOZDANIA Z TARGÓW.

Gdańsk 10-go stycznia. — Pszenica krajowa spokojnie, bez zmian, tranzytowa zaś pomimo słabego zaofiarowania w zaniedbaniu, przy cenach słabo utrzymanych. Płacono za polską transito pstrą 124 f. 133 m., jasno-pstrą 128/9 f. 142 m., jasną 128/9 do 131 f. 147 m., wysoko-pstrą 129/30 f. 143 m., wysoko-pstrą szklistą 130 1 f. 146 m., dobrą wysoko-pstrą szklistą 129 do 131 f. 150 m.; za russką tr. białą 125 f. 145 m. za tonnę. Terminy transito: na kwiecień-maj 144½ m. płacono, na maj-czerwiec 146 m. w żądaniu, 145 m. w placeniu, na czerwiec-lipiec 148½ m. w żądaniu, 147½ m. w placeniu. Cena regulacyjna tranzytowej 136 m. Żyto bez zmian; płacono za polskie transito 122 f. 89 m. Wszystko za 120 f. i tonnę. Terminy transito na kwiecień-maj 95 m. w żądaniu, 94 w placeniu. Cena regulacnjna dolno-polskiego 89 m., tranzytowego 85 m. Jęczmień russki tr. 111/2 f. 91 m., jasny 114/5 f. 115 m. za tonnę płacono. Owies krajowy 116 m. za tonnę płacono. Groch russki tr. 95 m. za tonnę płacono. Koński bon polski tr. 125 m. za tonnę płacono. Gorczyca rnsska tr. brunatna 160 m. za tonnę płacono. Otręby pszenne na wywóz morzem grube 3.80, 3.90 m., średnie 3.65 m., miałkie 3.55 m. za 50 kilogr. płacono. Spirytus loco nicpodlegający cłu 51½ m. w płaceniu, podlegający cłu 32 m. w płaceniu. Tendencja dla cukru lepsza. Kurs w Gdańskn 213.55 m. za 100 rs.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Stałej prenumeratorce.*— Według informacyj naszych, podane przez sz. panią listy zastawne ziemskie nie zostały dotąd wylosowane. Prawdziwą herbatą braci Popowych jest ta, której paczki noszą litery K. i C. (właściwie K. i S.). Co się tycze ostatniego pytania, to sz. pani równie dobrze może załatwić dane ubezpieczenie tak w pierwszym, jak i w drugim kantorze. Tabele wylosowanych papierów podajemy najśpieszniej.

— *Panu J. E.* — W ostatniem ciągnieniu loterji klasycznej wygrał stawkę, według naszych informacyj, № 13,137. Inne numera nie zostały wylosowane.

— *Panu Wincentemu Wojciechowskiemu.* — Według naszych informacyj, podana nam przez sz. pana premjówka nie została wylosowana. Kosztów sz. pan nie ponosi.

— *Ćwierćwiekowemu prenumeratorowi z Kalisza.* — Według naszych informacyj, premjówka nie została wylosowana.

— *Panu Józefowi K. w N. S.*— Sz. pan opłaca prenumeratę kwartalną z góry, wzajemnie więc rachunki nasze są uregulowane do d. 1-go kwietnia r. b.

— *Pani Jadwidze N. Gor.* — W № 8-ym *Kurjera* pisaliśmy już, iż ś. p. Oktawjusz Nakielski zmarł nagle, zasłabnąwszy na ulicy. O tem więc, ażeby przyczyną zgonu był taniec—nie ma mowy.

— *Panu M. Rydawerowi, prenumeratorowi.*—Listy zastawne ziemskie i m. Warszawy uległy tak silnej zniżce z powodu trwającego braku gotówki, oraz natarczywego zaofiarowania tych papierów, szczególniej ze strony kupców krakowskich.

— *Panu Stuckgoldowi.*—Kalendarze tego rodzaju drukują się u S. Orgelbranda Synów, należy więc panu do nich się udać w tym przedmiocie.

— *Dawnemu prenumeratorowi w Łodzi.* — Sz. pan w danym razie nie może odpowiadać, odnośna władza powinna bowiem nałożyć sekwestr na nieruchomość. Motyw, podany nam przez pana, nie jest uprawniony, gdyż ustawa handlowa przewiduje najwyraźniej, że żadne zaległości nie upoważniają do wstrzymania wydania patentu. Należy wnieść podanie do prezesa izby skarbowej w Piotrkowie, skarżące dany wypadek. Radzimy to uczynić w drodze telegraficznej.



Wielka Światowa Menażerja
K. GRAIIL,

na rogu Żelaznej-Bramy i Mirowskich Koszar.
Codziennie przedstawienie i karmienie zwierząt, o godz. 4 po południu i o godz. 7 wieczór. — Cena miejsc: I-e 60 kop., II-e 40 kop., III-e 20 kop.
110R Z uszanowaniem zaprasza **K. Graiil.**

Jako najcenniejsze Perfumy do chustek do nosa uznane zostały:
LOHSE'GO Extraits quadruples,
LOHSE'GO Konwalje, LOHSE'GO Syringa, LOHSE'GO Złota Lilja.
NOWOŚĆ!! LOHSE'GO Co kto chce.
Gustaw Lohse, 46 Jaegerstrasse Berlin.
NADWORNY PERFUMIARZ.
Nabywać można w Warszawie u **Aleksandra i Marcellego, Aleksandra Lipinka, W. B. Śniechowskiego.** 1932R

Ulica Marszałkowska № 144.
MAGAZYN ANIELI REICHELT,
przyjmuje zamówienia na **Suknie balowe** z własnego materjału, od rs. 25 do najwykwintniejszych.
Wykończa z powierzonego materjału z całą starannością i w jak najkrótszym czasie.
Wynajmuje **Domina, Kaptury i Suknie** na maskarady i bale, po cenach umiarkowanych.
Ulica Marszałkowska № 144, róg Rysiej. 67

MIGRENY—BÓLE GŁOWY
GUARANA
FF. GRIMAULT & C[o]
APTEKARZY W PARYŻU
Jedno tylko pudełko tego roślinnego naturalnego proszku, rozpuszczone w małej ilości ocukrzonej wody, jest dostatecznem do wyleczenia najgwałtowniejszych *bólów głowy, migreny i newralgij.* **Wzmacniające i toniczne działanie Guarany czyni ją niezaprzeczenie skuteczną przeciwko** *rznięciom żołądka.*—SKŁAD W PARYŻU, 8, ULICA VIVIENNE I W GŁÓWNYCH APTEKACH.

DO SPRZEDANIA
z wolnej ręki:
Umeblowanie gabinetu, salonu, sypialni i jadalnego pokoju. Zegary, Lustra, Marmury, Lampy, Fajans angielski, Porcelana Saska, Półmiski Chińskie. Obrazy Olejne i Sztychy, Orgue-Melodicon Paryzki, tudzież Bibljoteka po ś. p. Mecenasie Majewskim pozostała, a składająca się z przeszło 3-ch tysięcy tomów.
Wiadomość na miejscu. Chmielna № 13, mieszkania 4, codziennie od 9-ej do 3-ej po południu. 70

Dnia 19 Grudnia 1888 r.
W IMIENIU
Jego Cesarskiej Mości
SĄD HANDLOWY
WARSZAWSKI
w Wydziale Upadłościowym Posiedzeniu Sądowem w komplecie: Prezes K. K. Mijakowski, Członkowie Sądu: J. M. Frajder, O. K. Rentel, Sekretarz F. K. Podlewski. Rozpoznawszy podaną dnia dzisiejszego, przez Ferdynanda Schrejber, właściciela warszawskiej firmy „W. Wache", prośbę, o ogłoszenie upadłości warszawskiego kupca Ferdynanda Schrejber, właściciela firmy „W. Wache", z odniesieniem początku upadłości do dnia dzisiejszego. 2) Mianować Sędzią Komisarzem upadłości Członka Sądu A. J. Hocha, Kuratorem Adwokata Przysięgłego Filipa Flama. 3) Wyznaczyć Komornika Jana Mielecha do opieczętowania majątku upadłego, znajdującego się w Warszawie przy ulicy Granicznej № 9 oraz w innych miejscowościach, gdzie się okaże. 4) Oddać upadłego pod dozór policji. 5) Wywiesić niniejszy wyrok na tablicy w sali ustępowej Sądu Handlowego i wypis tegoż ogłosić w drodze właściwej. 6) Wyrok niniejszy wydać pod rygorem tymczasowej wykonalności.
(Podpisali) K. K. Mijakowski; J. M. Freider, O. K. Rentel, F. K. Podlewski.
Za zgodność z oryginałem Sekretaz (=)
122R **Podlewski.**



PIOTR ŚLIŻYŃSKI



udziela lekcyj tańców salonowych u siebie w domu sposobem najkrótszym wyucza w 20-tu lekcjach 6-ciu tańców najpotrzebniejszych. **Stare-Miasto 19, obok Apteki.** 66

Skład największy, najtańszy
TRUMIEN
Metalowych, dębowych, sosnowych, fabryki parowej; wszelkie przybory pogrzebowe i żałobne; całe urządzenia pogrzebów, przewozu zwłok, ekshumacji. **W pierwszym zakładzie pogrzebowym B. Korpaczewskiego**, Warszawa, Nowy-Świat 38;—do telegramów 1301. 71



Elegancko wykończone
Staniki trykotowe
(JERSEY)
w różnych kolorach
i SUKIENKI dziecinne zagraniczne i krajowe. — Ceny bardzo przystępne.
Obstalunki wykonywają się w ciągu 24-ch godzin.
Królewska Nr 45, mieszkania 4. 109r

Maszyna parowa
18-konna
z osobną pompą parową, wraz z kotłem i bujlerem, o sile 30 koni, także **Lina druciana** 1' gruba, 300' długa, **foder i nut-maszyna** oraz kilka **pił cyrkularnych,**
do sprzedania.
Złota № 73. 44

PRACOWNIA KWIATÓW
J. Kozłowskiej,
Krakowskie-Przedmieście № 63.
Poleca się Szanownym Damom z wyborem **Kwiatów** i przyjmuje obstalunki po cenach umiarkowanych. 58

DOM Nr 68
w Warszawie, w Starem-Mieście, sprzedany zostanie w drodze działów, od zniżonego szacunku, w Wydziale III Sądu Okręgowego, o godz. 10 zrana d. 15 Stycznia r. b. Bliższej informacji udziela Adwokat Przysięgły Henryk Hofman, Świętojerska № 14. 64

KASSA ZALICZEŃ
(Lombard)
przy ul. Chmielnej Nr 41.
Podaje do wiadomości, że w dniu 3 (15) Stycznia 1889 r. i dni następnych, od godziny 10-ej zrana, odbywać się będzie
Licytacja zastawów
nie wykupionych i nie prolongowanych w terminie właściwym oraz wyższych nad 100 rubli wyznaczam za №№ 6533 i 6534. 68

Z POWODU
ZUPEŁNEGO
ZWINIĘCIA
głównego składu fabrycznego na Krakowskiem-Przedmieściu № 62 nowy, w gmachu Dobroczynności,
odbywa się codziennie od godziny 9-ej rano do 8 i pół wieczór,
Zupełna wyprzedaż towarów,
mianowicie:
Bielizna męzka, damska i dziecinna, **Korty** wełniane, **Materje** na suknie, **Kołdry** wełniane, Kołdry watowe, Kołdry pikowe, **Bielizna** stołowa, **Kapy** na łóżka, **Chustki** wełniane, **Kaszmiry** czarne i kolorowe, materjały na pokrycie futer, **Flanele** wełniane, Flanelki finlandzkie.
Resztki wełny, kortów i weby. 69

Restauracja Kupiecka
przy ulicy Daniłowiczowskiej
otwartą zostaje dnia 13 Stycznia, to jest w Niedzielę i prowadzoną będzie pod kierunkiem pierwszorzędnego kucharza
60 Bronisława Zakrzewskiego.

NOWOŚĆ
na Karnawał!
Bukieciki, do staników, **djademy, motylki, szpilki** różne wyrabiają z bajorków srebrnych, złotych i kolorowych, po cenach nadzwyczaj nizkich, **w pracowni przy szkole rzemiosł Ciepła № 12.**
Kupcom i magazynom biorącym większe partje, odstępuje się stosowny rabat.
115R **Ludwika Strońska.**

Dowód Nr 342,
wydany **Hr. Tyszkiewiczowi** przez dom bankierski Radziszewski et Comp., na przyjętą do komisowej sprzedaży **Pożyczkę Premjową russką z roku 1864**, Serji 1508, № 50, zaginął. Znalazca raczy go złożyć w wyżej wymienionym domu bankierskim. 118R

Sukcesorowie
zmarłych: **Florjana Kręskiego**, około 1815 r.—**Tomasza Płodzyńskiego**, kupca w 1840 r.—**Aleksandra Dufour**, urzędnika w 1836 r.—**Antoniego Krzemieniewskiego**, urzędnika Kom. Rz. Przych. i Skarbu w 1852 r.—**Marjanny Grochowskiej**, wdowy po Podsędku, w 1852 r. — **Sebastjana Bobrowskiego**, w 1832 r.— **Józefa Ludwika Schillet**, około 1829 r. — **Józefa Stryka**, b. Pocztmistrz, około 1879 r.—**Ludwika Pawłowskiego** emeryta 1844 r.— **Piotra Kordona**, urzędnika poczty 1868 r.—oraz sukcesorowie księży **Leonarda Głębiewskiego**, proboszcza Łukowy 1865 r. — **Leona Kołakowskiego**, proboszcza w Nurze, 1865 r.—**Antoniego Zembrzuskiego**, proboszcza w Wiązownie 1856 r.—zechcą się zgłosić do mnie w interesie spadkowym, bądź osobiście, w dni powszednie w godzinach od 4-ej do 6-ej po południu, bądź też listownie. 29
Juljan Wilman,
Adwokat Przysięgły, ulica Twarda № 15 w Warszawie.

Ks. F. MASSALSKA
Szpitalna № 5. 92R
Lekcje Francuskiego i Angielskiego teoretycznie i praktycznie z pozwolenia władzy.

Universal od Rs. 10!
Filja Nowy-Świat 37
Wyżymaczki Amerykańskie
„Universal"
po Rs. 10, 11, 13, 16.
„EMPIRE"
po Rs. 12, 14, 16.
Walce stare przyjmujemy w 1/4 wartości wszystkich systemów.
F. Wierzbicki i S-ka
róg Wierzbowej i Trębackiej. 76R
Filja Nowy-Świat 37
„Empire" od Rs. 12!

W dniu 4 (16) Stycznia 1889 r. w III-m Wydziale Sądu Okręgowego, **w drodze działów sprzedaną zostanie** R1832
Nieruchomość Nr 1315 a b
przy ulicy **Nowy-Świat**, mająca frontu 107 3/8 łokci ogólnej przestrzeni 23,286 1/4 łokci kw. Od frontu znajduje się dom 2-piętrowy, wewnątrz posesji **Targ** zwany **Sułkowskie**, z wjazdem od strony ulicy Aleksandrja. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 350,000.— Opis nieruchomości i mappę obejrzeć oraz najdokładniejszych wiadomości powziąć można w kancelarji Komisarza Sądowego **Krasuskiego, Długa 27.**

№ 11.
FABRYKA
STANIKÓW
trykotowych **„Jersey"** i wyrobów pończoszniczych, poleca najlepsze i najtańsze Jersey.
Ceny nizkie.
№ 11. 43R.
Gustaw Haehle, Ś-to Krzyska 11.

LICYTACJA
Stadniny 30 źrebaków
rasy angielskiej, odznaczających się dobrą budową, lat 4, 3, 2 — **odbędzie się d. 28 Stycznia** r. b., o godz. 12-ej w południe, **w majątku Wały**, 5 wiorst od stacji Kutno. 93R

BAZAR SZKOLNY
Wł. Holewińskiego i S-ki
Krak.-Przedm. 18, wprost św. Krzyża.
Zaopatrzony w znaczny zapas:
Mundurów, Bluz, Spodni, Szyneli uczniowskich, Czapek, Tornistrów, Baszłyków i pasków. — Materjałów piśmiennych i rysunkowych, przy Bazarze prowadzi się **Księgarnia i Antykwarnia szkolna.** kupno i zamiana książek szkolnych używanych.
Bazar posiada na składzie głównym pochlebnie ocenione przez prassę i specjalistów: **Wzory rysunkowe Ksawerego Pilatego.**—Wyszły zeszyty cztery—zeszyt 5-ty pod prassą. 99r

APARTAMENT
elegancko umeblowany,
składający się z 2-ch salonów, 2-ch sypialni, stołowego pokoju, pokoju dla służby, 2-ch przedpokojów i kuchni, na 1-em piętrze od frontu, w środku miasta, jest do najęcia. Wiadomość w kantorze hotelu francuskiego na Zielonym placu. 112R

Do sprzedania
OBRAZ olejny
p. t. „Cerkiewka na Podolu"
Brochockiego, kosztujący rs. 350, za cenniżej połowy kosztu.—Zielna 9, mieszkania 6 pomiędzy godz. 2 a 4-tą. 45

We Wzdowie, Galicja, poczta w miejscu, stacja kolejowa Zarszyn, telegraficzna Brzozów,

renomowana obora W. Teofila Ostaszewskiego

na wystawach światowych Paryż, Wiedeń i krajowych Lwów, Kraków, Przemyśl, Warszawa, Kijów, w Retowie na Żmudzi medalami, nagrodami i uznaniami zaszczycona, za bydło czystej krwi Szwajcarskiej Bern Siementhal (żółto białe) i Bern Frieburg (czarno białe) pstrokate, z powodu stagnacji handlowej, po zniżonych cenach w r. b. około **30 sztuk Krów, Buchai i Jałówek** w różnym wieku **ma do zbycia.** Zgłoszenia odbiera i odpowiedzi udziela zarząd gospodarczy w miejscu. 119r

DYSTYLARNIA PAROWA

Patschkego i Troszla

w Warszawie (Praga),

poleca 1829

Likiery na sposób francuzki.

DLA KASZLĄCYCH i OSŁABIONYCH

EKSTRAKT i KARMELKI,

Koncesjonowane przez władze lekarskie.

Nagrodzone na wystawach hygieniczno-lekarskich.

flaszka **kop. 75.**



paczka **kop. 15.**

fabryki LELIWA w Warszawie.

Wyłączna sprzedaż w Aptekach i Składach aptecznych. 124R

ZAWIADOMIENIE.

Mamy honor zawiadomić, że na Królestwo Polskie, Główny Skład **waty „Havana,"** wynalazku farmaceuty **H. Rosenblata**, jak również **gilz** do papierosów z tą watą, oddaliśmy Składowi wyrobów tytuniowych

W. Muśnickiego i S-ki,

Marszałkowska № 138.

Zalecamy **watę „Havana"** jako środek neutralizujący działanie nikotyny i usuwający gorycz przy paleniu tytoniu. Środek ten uznany przez St.-Petersburski Urząd Lekarski i zalecany przez najpoważniejsze organa prasy St.-Petersburskiej każdemu z palących przyniesie bezwarunkowe oszczędzenie zdrowia, kosztuje zaś tak niewiele, iż dla wszystkich palących jest dostępny. Pudełko waty wystarczające najmniej do 1,000 papierosów, kosztuje **10 kopiejek**, gilzy zaś **z watą „Havana"** białe i żółte, sprzedawać się będą po cenie gilz zwyczajnych, wyrabianych również z wyborowej bibułki francuzkiej.

Z poważaniem

A. Kojliu i S-ka

125R **w St.-Petersburgu.**

OGŁOSZENIE.

Warszawski Zarząd Okręgowy Wojskowo-Medyczny

podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu 10 (22) Stycznia 1889 roku, o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w tymże Zarządzie ustna i piśmienna w opieczętowanych kopertach podawania cen, licytacja stanowcza na dostawę przedmiotów gospodarczych, jako też służących do opakowywania, dla warszawskiego składu aptecznego na rok 1889.

Do licytacji przypuszczone będą wszystkie osoby, mające prawo zawierać umowy i kontrakty urzędowe.

Pragnący wziąć udział w licytacji, obowiązani są podać stosowną deklarację na 80-kopiejkowym papierze do wymienionego Zarządu, do godziny 12-ej w południe dnia przeznaczonego do licytacji, przyczem załączyć należy dokument handlowy oraz wadjum dla zabezpieczenia dostawy, wynoszące 281 rs.

Deklaracje w opieczętowanych kopertach winny też być opatrzone 80-kopiejkową marką i napisane zgodnie z formą ustanowioną w art. 1909, I-ej części X-go tomu kodeksu cywilnego, przyjmowane będą takowe również tylko do 12-tej w południe w dniu licytacji. Do tych deklaracyj winny być także załączone: dokument handlowy i wadjum w ilości 281 rubli.

Licytacja zatwierdzoną będzie przez Inspektora Okręgowego Zarządu Wojskowo-Medycznego.

Szczegółowe warunki co do dostawy i wykaz rzeczy gospodarczych i opakunkowych, przeglądać można każdodziennie w dniach biurowych posiedzeń w okręgowym Zarządzie Wojskowo-Medycznym. 120r

Nauka i wychowanie.

Adres biura kaucjonowanego nauczycieli, guwernantek i bon J. Łuczyńskiego. Krakowskie-Przedmieście № 59, wprost resursy obywatelskiej. 108

Adres biura nauczycielskiego Załęski, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 52

Angielska Najlepsza Metoda dla samouków, obejmująca objaśnienie wymowy każdego wyrazu kop. 75.—Najlepsza Metoda do nauczenia się języka niemieckiego w 3-ch miesiącach bez nauczyciela, przez Reussnera. Kurs niższy kop. 60, kurs wyższy rs. 2. Skład główny w księgarni Gebethnera i Wolffa. 53

Angielka ma kilka godzin wolnych. Złota № 29, mieszkania 17. 120

Buchhalterję podwójną sposobem praktycznym, wyucza znany specjalista Dawison. Dzielna 27. 5

Biuro nauczycielskie Sikorskiej. Niecała 12, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 111

Biuro nauczycielskie Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 38, wprost Saskiego Placu, ma do umieszczenia nauczycieli, nauczycieli i bony. 912

Do wspólnej nauki poszukuje się panienki wychowanej starannie, od 15—17 lat. Warunki bardzo przystępne. Sienna № 17, Wanda Rafalska. 919

Francuzka nauczycielka, nie bona, otrzyma pokój z opałem, usługą za lekcje. Nowaczyńska Nowy-Świat 27. 870

Francuz poszukuje zajęcia do małych dzieci. Oferty kantor Kurjera „Francuz". 752

Francuzki z dobremi świadectwami, są do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie Jasińskiej, Berga № 6. 110

Konwersacja zbiorowa francuzka, angielska, niemiecka, dwa ruble miesięcznie. 6 Jezuicka (Kanonja). 25670

Kandydat matematyki uniwersytetu Dorpackiego, życzy wyjechać na wieś jako nauczyciel, na czas do 1 sierpnia. Wiadomość bliższa Sienna 19, u dra Kurtza, od 4—6. 844

Niemieckiego z konwersacją udziela doświadczony nauczyciel. Twarda 12—14. 555

Niemieckiego udziela u siebie, jakoteż na mieście nauczyciel. Ulica Marszałkowska 114—29. 644

Niemieckiego języka udziela Plato Reusner, autor najnowszej metody. Świętokrzyzka № 29, wprost Zielonego placu. 124

Niemka z wyższem wykształceniem, udziela lekcyj i konwersacyj. Wspólna № 23, m. 4. E. Kiljańska. 684

Nauczycielka gimnazistka, posiadająca dyplom matematyki, poszukuje lekcyj. Podwale 14, m. 5. 923

Oficer H. Kunicki przygotowuje na zasadzie pozwolenia p. kuratora okręgu naukowego warszawskiego—do egzaminów na uzyskanie praw wolnowstępujących i do korpusu kadetów. Piękna 32. 25604

Student matematyk poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Ordynacka 12, m. 8. 198

Sumienne lekcje francuzkiego i muzyki za bardzo przystępną cenę. Sienna № 17, stróż wskaże. 920

Student uniwersytetu poszukuje korepetycyj. Wiadomość Królewska № 3, m. 11. 843

Student russki, filolog, poszukuje lekcyj.—Zielna 32, m. 5. 853

Student russki, doświadczony korepetytor, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Wspólna № 16, m. 31. 915

Student uniwersytetu russki, doświadczony korepetytor, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Wspólna 24—21. 882

Udzielam lekcyj malowania na porcelanie, oraz farbami metalowemi. Adres: ulica Marszałkowska № 76, mieszkania 4, od godziny 3 do 5-ej. 899

Zatwierdzona przez władzę wyższą najnowsza szkoła kroju i szycia sukien, okryć, ubrań dziecinnych i bielizny J. Grabskiej, Złota № 16, przy pracowni sukien Pelagji K. Uzyskawszy patent wynalazku w Paryżu, wykładam naukę krojów krawiecczyzny i bielizny w swojej szkole i po domach, podług metody własnej, najnowszej, uznanej za najpraktyczniejszą, łatwą do nauki, z pomocą tylko miary i ołówka, odznaczającą się przytem szczegółową dokładnością rysunku i zręcznością formy. Uczennice po przejściu kursu otrzymują patenty legalne. Szkoła przyjmuje również na naukę strojów, krawatów, negliży, robót salonowych i innych przedmiotów. Pośredniczy w wyszukaniu miejsca swoim uczennicom. Dostarcza form z bibuły na miejscu i pocztą. Książki pod tytułem Nowa metoda kroju sukien, ubrań dziecinnych i okryć, są do nabycia w mojej szkole i w redakcji Kłosów. Właścicielka szkoły Grabska. 699

Za konwersację niemiecką życzę sobie stół w dystyngowanym domu. Oferty pod „Konwersacja" w kantorze Kurjera. 927

Posady i prace.

Agentów na połowę udziału w zyskach potrzebuje biuro korespondencyjne. Nowosenatorska № 7. 533

Bona francuzka potrzebna zaraz. № 21 Bielańska, m. 5. 880

Buchalter potrzebny, zdolny do interesu fabrycznego, któryby utrzymywał i kasę, z kaucją od 3 do 5 tysięcy rubli. Oferty składać w kantorze Kurjera pod lit. S. W. P. 904

Chodzę do krawiecczyzny, do upięć, ubieram na bale. Piękna 33, m. 52. 893

Do cukierni róg Brackiej i Alei Jerozolimskich potrzebny uczeń dobrej konduity. 594

Handlowiec 38 lat wieku, były kupiec, z dobremi świadectwami i rekomendacjami pierwszorzędnych firm, znający język niemiecki dobrze, szuka jakiejbądź posady, najchętniej na prowincji. Łaskawe oferty upraszam składać. Warszawa, poste-restante, A. Z. № 2. 552

Konduktor, inkasent, obeznany z czynnościami hotelowemi, z kaucją, poszukuje jakiegokolwiek miejsca. Ulica Dobra № 57, u stróża. 553

Młoda francuzka poszukuje zajęcia, znająca się dobrze na koronkach klockowych. Mokotów № 49, m. 20. 859

Młoda osoba, posiadająca trzy obce języki, szuka miejsca korespondentki albo innego zajęcia. Od 12—7 godziny. Krakowskie-Przedmieście 38, m. 21. 725

Maszynistka potrzebna do trykotów i dziewczynki do wykończania. Leszno № 21, mieszkania 17. 908

Niemka rodowita, poszukuje miejsca za gospodynię albo bonę, znająca krawiecczyznę i mówiąca po polsku. Wiadomość Plac Krasińskich № 6, m. 15. 769

Ogrodnik potrzebny.—Praga, Brukowa № 2. 862

Panny podręczne do krawieczyzny damskiej potrzebne. Hoża 13, m. 9. 707

Potrzebni do fabryki złota chłopiec i panienka 15-letni. Świętojerska № 24. Wiadomość w fabryce. 687

Potrzebne panny do haftu. Ul. Karmelicka № 11, m. 10. 669

Potrzeba czeladzi szewckich na wywrotki damskie. Żelazna № 68, m. 6, 2-e piętro. 868

Potrzebny zaraz zdolny retuszer do zakładu w Kielcach. Wiadomość u Karolego i Puscha na Miodowej. 881

Potrzebna zaraz panna do szycia trykotów w prywatnym domu. Elektoralna 49, mieszkania 6. 838

Prasownica tylko zdolna, potrzebna za wynagrodzenie połowę wyższe niż zwykłe do pralni Wiedeńskiej. Mylna 5. 842

Pomocnik do ekspedycji nasion potrzebny zaraz do składu „Ogrodnik Polski." Mazowiecka 11. Pensji 15 rs. miesięcznie. Tylko z dobremi świadectwami. 921

Potrzebna panna do dziurek i do wykończania bielizny męzkiej. Ulica Ciasna, przy Świętojerskiej, obok fabryki Ewansa № 1791/2 do rządcy domu. 910

Potrzebna sklepowa, obeznana dobrze w składzie wędlin, ulica Krucza № 26, w sklepie. 906

Potrzebna panna kompletnie uzdolniona do pracowni sukien damskich. Królewska 49, mieszkania 10. 743

Potrzebne panny do szycia bielizny na maszynie Weelera Wilsona. Ulica Grzybowska № 10, m. 13. 750

Potrzebny jest uczeń do fabryki jubilerskiej Artzta i Rogalskiego. Krakowskie-Przedmieście № 17. 765

Potrzeba panny do maszyny pończoszniczej Wspólna 26, m. 6. 790

Panny uzdolnione w szyciu kapeluszy słomkowych na maszynie, potrzebne są do fabryki. Tłomackie 9. 774

Parogodzinne zajęcie znaleść może korespondent we francuzkim i niemieckim języku. Oferty składać Kurjer Warszawski lit. „J. H." 658

Potrzebny pisarz do samodzielnego prowadzenia składu węgli z kaucją. Oferty pod lit. A. w Kurjerze. 539

Potrzebne panny do szycia trykotów na maszynie Singera i podręczne, zaraz. Złota № 4, mieszkania 9. 562

Rubli 100 za wyrobienie posady młodemu człowiekowi. Oferty biuro ogłoszeń, Senaterska 26 pod lit. W. D. 105

Sklepowa potrzebna do fabryki cukrów. Kaucja rs. 150. Marszałkowska 111. 850

Szwaczka bardzo uzdolniona, która pracowała w pierwszorzędnych magazynach, poszukuje prywatnego zajęcia do szycia lub przyjmie miejsce panny służącej, można żądać rekomendacyj. Oferty w Kurjerze Warsz. pod wyrazem „Szwaczka". 675

Uczeń potrzebny jest do składu płótna i bielizny A. W. Wilczewskiego. Nowy-Świat № 57. 82

Werkfirer specjalista na roboty ślusarsko-agronomiczne, poszukuje posady. Oferty pod lit. P. O. w kantorze Kurjera W. 506

Zdolnych agentów na miasto i prowincję poszukuje skład maszyn do szycia, na korzystnych warunkach. Oferty proszę złożyć pod lit. N. N. 100, poste-restante Warszawa. 751

Kupno i sprzedaż.

Buldogi szczenięta rasy angielskiej do sprzedania. Leopoldyna 33, m. 2. 564

Ciepła ulica, żandarmskie koszary, mieszkania № 8, do sprzedania pianino za rubli dwieście. 501

Chrześcianin chcący zakładać sklep norymbersko-galanteryjny, może nabyć szafy z towarem, 25 procent niżej kosztu. Ulica Żurawia № 20. 738

Do sprzedania meble orzechowe kryte pluszem rs. 180, lustra, kredens, lampa wisząca. Zielna 16, m. 11. 65

Do sprzedania faetony używane, zdatne do wsi i miasta, do jednego i pary koni, oraz kilka par sanek, ceny niskie. Świętokrzyzka № 35, od Marszałkowskiej drugi dom. 116

Do sprzedania para koni z całą uprzężą angielską i krakowską, oraz lando w bardzo dobrym stanie. Wiadomość u stróża domu № 21, ulica Miodowa od 11—1 po południu. 596

Dywany najrozmaitsze, serwety, kołdry, chodniki, wielki wybór! materyj meblowych „najlepiej kupować" głównym składzie Giełżyńskiego. Marszałkowska 137. 93

Do sprzedania żelazka do kwiatów i stemple. Śliska 6, m. 1. 693

Do sprzedania tanio szafy, łóżka. Ulica Sienna № 80, m. 14. 709

Do sprzedania kredens dębowy za rs. 100 i lustro za rs. 45, przy ulicy Długiej № 25, w lombardzie. Widzieć można od godziny 10 do 4 oprócz świąt i niedziel. 727

Fortepian krótki, za rs. 130. Wielka № 50, mieszkania 6. 705

Fortepiany: Bechstejna, Kralla, Wolffa Hofera, mało używane, do sprzedania, z poręczeniem. Krakowskie-Przedmieście № 34 Tarnowski. 346

Fortepian bardzo dobry za rs. 300 w lombardzie. Ulica Długa № 25, od 10 do 4 godziny. 894

Gotówką płacimy sery litewskie, szwajcarskie, śmietankowe, oraz produkta wiejskie. Elektoralna 5, m. 7. 914

Garnitur mebli orzechowy rs. 75, maszyna do szycia Pollacka rs. 20, do sprzedania. Nowowielka 13, m. 11. 117

Kasy ogniotrwałe, o 25 procent taniej od innych cenników. — Marszałkowska 125. Sikorski. 123

Kompletne urządzenie sklepowe, eleganckie, bardzo tanio sprzedaje zaraz. Chłodna № 5, w dystrybucji. 537

Kartofle smaczne i mączyste w trzech gatunkach, do sprzedania, z odstawą. Chmielna 45, sklep spożywczy, u p. Kowalskiej. 568

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Róg Chmielnej № 37 i od ulicy Marszałkowskiej № 108, m. 30. 742

Meble z ośmiu pokojów do sprzedania za bezcen, całe urządzenie lub częściowo, lustra, firanki, dywany, regulator. Złota 3, róg Zgody, idąc od Marszałkowskiej czwarta brama, mieszkania 1, parter. 110

Meble gustowne z całkowitego urządzenia salonu, jadalni i sypialni, oraz lustra, mogą być razem lub częściowo sprzedane. Cena umiarkowana. Marszałkowska 148, mieszk. 9, partor, wejście również od Zielonego Placu, № 13. 7

Meble bardzo tanio garnitu i inne meble salonowe, szafy, łóżka, umywalnia, urządzenie jadalni dębowe, otomana, biurko, bibljoteka, szeslong. Mokotowska 59, róg placu św Aleksandra, stróż wskaże. 389

Meble nowe i używane. Robota sucha. Ceny bardzo tanie. Przyjmują się wszelkie obstalunki tapicerskie i stolarskie. Marszałkowska róg Świętokrzyzkiej 134. 403

Meble używane rozmaite, tanio poleca zakład wyłącznie używanych przedmiotów. Makow, Solna 9. 405

Mopsiki czystej rasy, bardzo tanio, od 11 do 3-ej. Nowy-Świat № 38, m. 14. 673

Masło do sprzedania w domu pod № 5/1575 przy ulicy Widok, w lokalu № 10, stróż domu wskaże. 559

Maszyny Singera i Wilsona prawie nie używane, tanio do sprzedania u mechanika, Krakowskie-Przedmieście 57. 929

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, szafy, komody, biurka, sofy, i inne po niepraktykowanie nizkich cenach. Krakowskie-Przedmieście 10, m. 6, obok Kopernika. 925

Meble po zwiniętym magazynie rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, kredensy, szafy i inne za bezcen. Nowy-Świat 24, w podwórzu, w oficynie wprost bramy, 1 piętro. 924

Maszyna Singera do sprzedania za 30 rs. — Nowomiejska 26, m. 14, 3-e piętro. 841

Niedźwiedzie szuba rs. 100, płaszcz obłożony bobrami 15, mufka, kołnierz 4 ruble. — Sandecki Niecała 10. 876

Nowogrodzka 23, zawsze mleko świeże, masło solone litewskie na pudy i funty, jaja i manna prawdziwa. 740

Nadeszło 40 sztuk pięknych zabitych kaczek. Widok 5, m. 1. 794

Różne meble bardzo tanio do sprzedania. — Ciepła 16, m. 8. 90

Rubli 100 fortepian krótki, czarny, z trzema szprejcami. Świętojańska 8. 493

Suknia wieczorowa, modna, w sztuce, do sprzedania niedrogo. Krakowskie-Przedmieście 38, m. 21. 726

Sprzedaję szeslong, łóżko, biurko, tualetę, fortepian. Jerozolimska 25, m. 12. 591

Urządzenie sklepowe urzędowej roboty, zdatne do szynku lub handlu win, do sprzedania bardzo tanio ale zaraz. Obejrzeć można na miejscu, Marszałkowska № 90. 857

W składzie fabryki Szydłowieckiej wozów i bryczek, Jerozolimska 41, kareta trzyosobowa, mało używana, bardzo tanio do sprzedania, nadto saneczki wiejskie. 879

Wózek na jednego konia do wożenia towaru, lekki, ktoby miał na sprzedaż, może zostawić adres w pralni Matyldy. Ulica Chmielna № 16. 667

Interesa handl. i majątk.

Do odstąpienia interes handlowy, bardzo korzystny, dający 50 procent, niedrogi. — Wiadomość Leszno № 55, w sklepie mydlarskim. 732

Dwa składy węgla do sprzedania na najpryncypalniejszych ulicach. Wiadomość kiosk przy Koperniku. 96

Do sprzedania lub zamiany na dom w Warszawie folwark 13 włók w $^2/_3$ pszennej ziemi, z domem i budynkami murowanemi, 6 wiorst od staeji dr. żel. Wiedeńskiej. Ulica Wspólna 28, m. 1. 615

Domek z ogródkiem i 32,270 łokci placu za rogatką Belwederską, wprost Promenady, w części lub całości, za bezcen, do sprzedania. Bielańska 6, mieszkania 7. 877

Fachowiec poszukuje wspólnika z kapitałem od 5—6 tysięcy rs. do założenia fabryki dobrze procentującej. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod lit. O. M. 851

Kawiarnia do odstąpienia. Wiadomość Leszno № 9. 491

Łokci 11,000 placu od trzech ulic: Tamki, Dobrej i Zajęczej, tanio do sprzedania. Tamka 16, m. 4. 854

Magle do sprzedania za bardzo nizką cenę. Nowiniarska № 14. 864

Magle do sprzedania. Ulica Złota № 30. — Wiadomość na miejscu w każdym czasie. 902

Młyn wodny o 5 gankach na rzece Świder, do wydzierżawienia od św. Jana. Wiadomość w drukarni Kieltera, ulica Nowolipie № 11. 476

Plac łokci 5,000, z budynkami fabrycznemi i mieszkalnemi, przy ulicy Złotej № 68, do sprzedania. Wiadomość Jerozolimska № 45, u właściciela. 324

Poszukuje kapitalista wspólnika, do powiększenia interesu fabrycznego od 2,000 rubli. Oferty pod lit. M. K. w kantorze Kurjera Warszawskiego. 926

Poszukuje się wspólnika z kapitałem około 100 rs. do korzystnego interesu. Adres w Kurjerze Warsz. pod „Sto". 730

Place przy ulicy Marszałkowskiej. Wiadomość Hoża 32, m. 6, do 10 rano, lub od 5—6 po południu. 494

Rubli 25,000 do lokacji na domy lub dobra. Senatorska 8, m. 3, od 8—4. 905

Rubli 1,500 umieszczę na dobrą hypotekę. — Ofertę złożyć w Kurjerze dla X. 1,500. 871

Rubli 15,000, 10,000, 7,000, 5,000, 3,500 do wypożyczenia na hypoteki miejskie. Wiadomość Krucza 23, mieszkania 9, od godz. 3—5. 567

Rubli 5,250 lub 1,250 potrzeba na pierwszy numer hypoteki. Bielańska 6, m. 7. 718

Sklep spożywczy do sprzedania. Ul. Chmiel. № 136. 674

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania zaraz. Leszno 23. 505

Skład węgli, drzewa i wapna od kilkunastu lat egzystujący, w znacznej liczbie wyrobionemi gospodami, oraz z domem mieszkalnym i budynkami znajdującemi się na placu, w każdym czasie jest do odstąpienia. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 89

Sklep wiktuałów do sprzedania. Wiadomość Waliców № 23. 700

Sklep spożywczy do sprzedania, z zimowemi zapasami, za bezcen. Chmielna 85. 928

Sklep wiktuałowy do sprzedania bardzo tanio z powodu wyjazdu. Marszałkowska 90. 869

Sklep spożywczo-dystrybucyjny jest do sprzedania tanio. Żurawia № 1. 847

Wspólniczka z kapitałem 10,000 rs., panna lub wdowa bezdzietna, pożądaną jest do kupna domu w Warszawie. — Oferty proszę składać poste-restante na pocztę, pod adresem „Spółka". 848

Zaraz sklep spożywczy do sprzedania. Ogrodowa 45. 831

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, Trębacka 11, załatwia przeprowadzki na wozach resorowych. 11

Do odnajęcia pokój, ładnie umeblowany. Marszałkowska № 79, m. 2. 865

Dwa pokoje do wynajęcia, meble, samowar, opał. Nowy-Świat 21—28. 852

Frontowy, obszerny magazyn na parterze, z 3-ma dużemi oknami wystawowemi, głęboki, widny i wysoki, zdatny na magazyn mebli lub maszyn, albo na jakikolwiek zakład przemysłowy lub handlowy, ewentualnie z przyległym kantorem, pakamerem i dużym składem, do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość: u właściciela domu przy ul. Erywańskiej № 3. 706

Ładny sklep na kawiarnię, wędliny, materjały apteczne. Śliska 50. 878

Ładny pokój frontowy, umeblowany, opał, usługa. Marszałkowska 105, m. 5. 909

Mieszkanie potrzebne od 1 kwietnia w okolicy Alei Jerozolimskiej, składające się z pięciu pokojów, kuchni z pomieszczeniem dla sług i wszelkiemi wygodami gospodarskiemi. Adresy przysyłać proszę: Smolna 25, m. 2. 897

Mieszkanie umeblowane: 4 pokoje, kuchnia, alkowa, łazienka, razem lub osobno. Włodzimierska 4, m. 1. 903

Nowy-Świat 55. Sklep i wielkie lodownie są do wynajęcia zaraz. 139

Pokój z meblami, opał, usługa, samowar. Bracka 23, mieszkania 10, front. 661

Pomieszczenie na fabrykę do wynajęcia, fasy do piwa bawarskiego do sprzedania, oraz spichrz i piwnice do wynajęcia. Wiadomość: Marszałkowska № 125. 525

Pokoje umeblowane, pojedyńcze lub razem, tanio do wynajęcia. Świętokrzyzka 8, mieszkania 3. 716

Pomieszczenie dla panienki, przy przyzwoitej rodzinie, za przystępną cenę, fortepian w domu. Wiadomość: Chmielna № 82, mieszkania 1. 829

Pokój słoneczny, frontowy, osobne paradne wejście, umeblowany, usługa, samowar do wynajęcia. Wspólna 40, m. 5. 849

Pokój kawalerski, może być z usługą, całodzienne utrzymanie. Wilcza 35—7, (róg Marszałkowskiej). 873

Pokój duży, umeblowany, ze wspólnym przedpokojem, usługą, może być z całodziennem utrzymaniem, dla spokojnych lokatorów. Krucza 15—4. 866

Pokój z usługą do wynajęcia. Ulica Ciepła № 19. 911

Salon o 2-ch oknach, z osobnem wejściem, przy placu św. Aleksandra, z meblami i usługą do odnajęcia. Oferty w kantorze Kurjera pod „G." 728

Salon z gabinetem elegancko umeblowane, wejście wspólne, do wynajęcia. Marszałkowska № 123, m. 4 542

Stancja dla uczniów szkół prywatnych. Ul. Zielna 13, m. 5. 717

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka J. Dombrowicz b. starsza przytułku położniczego na Pradze, przyjmuje chore panie do siebie, jakoteż zamówienia w miejscu i na wyjazd. Królewska 31, mieszkania 10. 118

Akuszerka Sliwowska przyjmuje osoby spodziewające słabości, od rs. 15, z umieszczeniem dziecka, dyskrecja zapewnia się. Wspólna № 26, mieszkania 18. 916

Akuszerka B. J. przyjmuje osoby spodziewające się słabości, udziela porad w zakresie swej specjalności. pokoje oddzielne i wspólne. Opłata możliwa. Włodzimierska № 3, mieszkania 6. 895

Akuszerka z dyplomem medyko-chirurgicznej akademji, zaopatrzona utensyljami gwarantującemi zdrowie położnic, przyjmuje panie na słabość i na czas dłuższy w wspólnych i oddzielnych pokojach, radzi w zakresie swej specjalności. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rubli. Dla niezamożnych czynią się możliwe ustępstwa. Widok № 7, m. 2. 872

Akuszerka Migasiewicz przyjmuje osoby na słabość, pokoj z osobnem wejściem i wspólny. Marszałkowska 118. 35

Do wynajęcia lub sprzedania fortepian w dobrym stanie, o 7-u oktawach. Waliców 22, mieszkania 4. 586

Dziecię nowonarodzone, ktoby chciał wziąść do piersi, za rs. 12 miesięcznie. Zgłosić się do p. Maliszewskiej. Żurawia № 7. Szkoła kroju. 922

Fabryka brykli, Daniłowiczowska 7. Ma na składzie gotowe brykle i stalki. Przyjmuje reperacje żelazek do prasowania i inne drobne reparacje, sznity nowe do zrobienia, używane do reparacji. Ceny umiarkowane. 747

Kop. 40 za upięcie kostjumu, podług najświeższej mody, oraz domina maskaradowe z gustem i przystępnie. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście, w gmachu Dobroczynności w sklepie pieczywa. 840

Kobieta z dobrym pokarmem, potrzebuje dziecka do piersi. Piękna 33, mieszk. № 43, wiadomość u stróża. 535

Karety, sanki wynajmuję tanio, na śluby, spacery, pogrzeby. Nowy-Świat 32. 25126

Młoda męż. z 1-tygod. pokarmem—po śmierci swego, pragnie przyjąć dziecię do piersi. wiadomość: wieś i gm. Czyste № 7, do Zofji Rymarczyk. 839

Mam honor zawiadomić szanowną publiczność, że z dniem 13 stycznia otwieram restaurację, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod № 16.—Gradowska. 875

Maszyny do szycia dokładnie i tanio reperuje mechanik Bansleben. Krakowskie-Przedmieście 57. 930

Nowy-Świat 25. Eleganckie powozy, karety w każdym czasie wynajmuję najtaniej. 25562

Od rs. 2 suknie, szuby, przyjmuję, elegancko wykończam. Nowolipie 28, m. 27. 121

Pianistka przyjmuje zamówienia na wieczory tańcujące polecając się względom szan. publicz. Nowogrodzka 18, m. 5. 874

Pies dog ulmski, maści żółtej, zaginął dnia 4 stycznia, miał obrożę z adresem, uprasza się o odprowadzenie go na Rymarską № 18, za nagrodą. Nieprawy posiadacz pociągnięty zostanie do odpowiedzialności sądowej. 521

Przyjmuje suknie, ubrania dziecinne, oraz suknie wieczorowe i ślubne. Marja. Złota № 26, na parterze. 482

Tania introligatornia, ulica Wspólna № 9, w Warszawie. Przyjmuje wszelkie roboty introligatorsko-galantzryjne: oprawę obrazów w ramy najozdobniejsze i wyrób pudełek od najzwyczajniejszych, do najozdobniejszych, oraz fabryka kajetów i ksiąg buchhalteryjnych z polinjowaniem takowych. 724

Tanie, zdrowe gospodarskie obiady będą się wydawać, od dnia 13 stycznia, przy ulicy Chmielnej № 29, mieszkania 34. 703

Tanio, elegancko robię, przerabiam suknie, okrycia, piorę, odświeżam balowe, uczę kroju francuzką metodą. Zielna № 4, m. 12, pierwsze piętro. 898

Wykonywam tanio, gustownie i pospiesznie wszelkiego rodzaju suknie i okrycia damskie. Elektoralna 9, parter. Marja W. 901

Zaginął dnia 8 stycznia r. b. na ulicy Elektoralnej pies, mops ciemno-popielatej szerści, czarną mordą, na piersiach białą łatą. Łaskawy znalazca raczy odprowadzić za nagrodą rs. 3, na Krakowskie-Przedmieście 5, nieprawy posiadacz psa odpowiadać będzie sądownie. 845

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 1 (13) Января 1889 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Plug).